DP

Wyd. A | Łódź, sobota 26 i niedziela 27 czerwca 1976 r. Rok XXXII nr 145 (8433) | Cena 1 zł

# DZIENNIK POPULARNY

## Dobre wyniki produkcyjne załóg

# Wydajną pracą zwiększamy nasz dorobek

**Od początku roku notujemy bardzo dobre wyniki gospodarcze. Po 5 miesiącach osiągnęliśmy znaczne wyprzedzenie założeń planu we wszystkich niemal dziedzinach. Również czerwiec przynosi optymistyczne meldunki. Każdego dnia rośnie nasza produkcja, zwiększają się rozmiary budownictwa. Każdy dzień daje przykłady aktywności załóg, zmierzające do wcześniejszego wykonania zadań I półrocza, do wytworzenia dodatkowych ilości wyrobów, przeznaczonych głównie na rynek, a także eksport. Powszechna jest świadomość, że tylko wydajną, rytmiczną pracą możemy pomnażać nasz dorobek, zwiększać majątek narodowy, a tym samym tworzyć coraz silniejszą bazę wzrostu poziomu życia..**

Duży producent sprzetu domowego i turystycznego — załoga zakładów „Predom-Prespol" w Niewiadowie woj. piotrkowskie zameldowała 25 bm. o wykonaniu zadań I półrocza. W ciagu minionych 6 miesiecy br. wyprodukowała ona wyroby wartości blisko 700 mln zł, w tym ponad 120 tys. wieloczynnościowych robotów kuchennych, 100 tys. młynków do kawy, 55 tys. mikserów, 2,3 tys. przyczep campingowych i 2,6 tys. składanych kajaków. W piatek wyprodukowano ponad zadania dobowe 300 młynków do kawy, 150 robotów kuchennych i 2 przyczepy campingowe. Podjęto też zobowiazanie, dotyczace dostarczania ponad plan wyrobów wartości 6 mln zł.

**Załoga łódzkich zakładów odzieżowych im. Próchnika**, która wkrótce oczekuje przeprowadzka do nowo wzniesionej fabryki, stara sie z wyprzedzeniem zrealizować zadania czerwcowe. W piatek wykonano tu ok. 3 tys. okryć męskich, zarówno na rynek wewnetrzny, jak i na eksport do Zwiazku Radzieckiego, Anglii i RFN

**Tezy wystąpienia min. S. Olszowskiego i debaty poselskiej w Sejmie 24 bm. zamieszczamy na str. 2**

# Oświadczenie prezesa Rady Ministrów

**Wieczorem, w piątek 25 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz złożył przed mikrofonami radia i telewizji następujące oświadczenie:**

**OBYWATELE, RODACY!**

Wczoraj przedłożyłem Sejmowi i społeczeństwu rządowy projekt zmiany poziomu i struktury cen detalicznych niektórych artykułów rolno-spożywczych oraz zasad jej rekompensaty dla ludności miast i wsi.

Zmiana cen detalicznych podstawowych artykułów spożywczych jest, oczywiście, sprawą bardzo trudną, dotyczy bowiem każdej rodziny, każdego obywatela. Proponując — mimo to — tę zmianę kierowaliśmy się nieodpartymi koniecznościami, a przede wszystkim niełatwą sytuacją, jaka istnieje od długiego czasu w dziedzinie zaopatrzenia w mięso i jego przetwory.

Przedstawiając społeczeństwu rządowy projekt rozwiązań tych trudnych problemów liczyliśmy na zrozumienie konieczności, które je podyktowały. Zakładaliśmy to zrozumienie tym bardziej, że zaproponowaliśmy zmianę cen związaną z rzeczywistą rekompensatą dla wszystkich ludzi pracy i ich rodzin.

Opracowany przez rząd projekt rozwiazań przedstawiliśmy Sejmowi i całemu społeczeństwu jako propozycję, a nie jako ostateczną decyzję. Decyzję uzależniliśmy od przebiegu i wyników dyskusji, od stanowiska, jakie wobec tych problemów i wobec tego projektu zajmą ludzie pracy W ciągu dnia dzisiejszego w większości zakładów pracy w całym kraju odbywały się konsultacje w tej sprawie.

Wśród przeważającej cześci ich uczestników motywy i intencje rządowego projektu znalazły zrozumienie. Równocześnie jednak zgłoszono wiele wniosków i uwag co do proponowanej zmiany struktury cen, do zakresu zmian, jak również do zasad podziału rekompensaty.

Złożono ogromnie dużo konkretnych propozycji zasługujących na bardzo wnikliwe rozpatrzenie.

W tej sytuacji rząd uważa za niezbędne ponowne przeanalizowanie całości sprawy. Wymaga to dłuższej, co najmniej kilkumiesięcznej pracy. W związku z tym w imieniu Rady Ministrów i po zasięgnieciu opinii Prezydium CRZZ zwróciłem się do Prezydium Sejmu o wycofanie obecnie rządowego projektu.

Równocześnie Rada Ministrów zarządziła utrzymanie dotychczasowych cen detalicznych artykułów żywnościowych. Zarządziłem również odłożenie decyzji w sprawie cen skupu produktów rolnych oraz cen materiałów budowlanych i środków do produkcji rolniczej.

Jestem pewien, że całe społeczeństwo, a przede wszystkim klasa robotnicza przyjmie tę decyzję jako jeszcze jedno potwierdzenie demokratycznych zasad, którymi partia i rząd kierują się w swej polityce społecznej. Jestem przekonany, że przyjęte to zostanie z poczuciem odpowiedzialności, w atmosferze wytężonej, zdyscyplinowanej pracy. Taką postawę dyktuje najwyższy interes narodu, takiej postawy wymaga dobro naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Wybory prezydenckie w Portugalii odbędą się w przewidzianym terminie

Premier Portugalii admirał Pinheiro de Azevedo, który we wtorek uległ zawałowi serca czuje się już o wiele lepiej — głosi komunikat lekarski opublikowany w piątek w Lizbonie. Jak wiadomo premier Azevedo jest jednym z kandydatów w wyborach na prezydenta, które odbędą się 27 bm.

Wobec faktu, iż ostatnie komunikaty lekarskie mówią o pewnej poprawie stanu zdrowia przebywającego w szpitalu w Porto premiera i kandydata w wyborach prezydenckich, admirała Pinheiro de Azevedo, komentatorzy lizbońscy przewidują, iż wybory odbędą się w przewidzianym terminie, tj. 27 czerwca. Zgodnie z ustawą wyborczą, jedynie śmierć jednego z kandydatów spowodowałaby konieczność wznowienia całego procesu, poczynając od ponownej rejestracji kandydatur. Jednak komitet kierujący kampanią wyborczą de Azevedo wystąpił w czwartek do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przesunięcie terminu wyborów, aby admirał, gdy będzie już w pełni sił, mógł wziąć udział w końcowej fazie kampanii.

Jak wynika z ostatniej decyzji członków Rady Rewolucyjnej, możliwość przesunięcia terminu nie jest brana pod uwagę.

## Idi Amin dożywotnim szefem państwa

Sprawująca władzę w Ugandzie Rada Wojskowa postanowiła wyznaczyć dożywotnio szefem państwa obecnego prezydenta Idi Amina.

## Cenne znaleziska w Atenach

W Atenach prowadzone są prace wykopaliskowe, w efekcie których odnalezione zostały niezwykle cenne i piękne starożytne amfory oraz fortyfikacje z V wieku p.n.e.

CAF — UPI — telefoto

## H. Jabłoński przyjął A. Bakoćevića

**25 bm. przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Henryk Jabłoński przyjął członka Prezydium Krajowej Konferencji Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, Aleksandra Bakoćevića. Obecny był sekretarz OK FJN Witold Jarosiński.**

## Egipsko-syryjskie spotkanie w Rijadzie

W czwartek wieczorem w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie zakończyły się rozmowy premierów Egiptu i Syrii, prowadzone w obecności szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej. Spotkanie to było próbą doprowadzenia do pojednania między Egiptem a Syrią, których stosunki uległy oziębieniu w wyniku zawarcia w ub. roku przez Kair porozumienia z Izraelem, w sprawie kolejnego etapu rozdzielenia wojsk na Synaju.

Opublikowany na zakończenie rozmów w Rijadzie komunikat informuje, że Egipt i Syria postanowiły podjąć kroki mające na celu koordynowanie strategii politycznej w konflikcie bliskowschodnim i załagodzenie rozbieżności między obu państwami. Komunikat zawiera zapewnienie, że pojednanie egipsko-syryjskie nie nastąpi kosztem Palestyńczyków przebywających w Libanie. Uczestnicy spotkania w Rijadzie podkreślili, że globalne uregulowanie konfliktu bliskowschodniego powinno polegać m. in na całkowitym wycofaniu się Izraela z okupowanych ziem arabskich i przywróceniu palestyńczykom praw narodowych.

## Klęska suszy w Europie zachodniej

# ▲ +37 st. C w Wimbledonie, +33 st. C w Paryżu ▲ W sklepach cukierniczych roztopiły się słodycze ▲ „Płynny" asfalt na drogach

Od kilku dni w Europie północno-zachodniej utrzymuje się fala wyjątkowych upałów. Ciepłe masy powietrza znad Atlantyku przyniosły upalną pogodę nie notowaną od lat w tym rejonie świata. W piątek w Londynie i Paryżu termometry wskazywały 32 stopnie Celsjusza. Susza i upały spowodowały dotkliwy brak wody. Władze brytyjskie nie wykluczają, że może nawet dojść do racjonowania wody. Najbardziej jednak ze wszystkich państw zachodnioeuropejskich fala upałów dotknęła W. Brytanię i Francję.

Podobnych temperatur nie notowano na Wyspach Brytyjskich od 1940 roku: 37 stopni C wskazywał słupek rtęci termometrów w Wimbledonie, gdzie odbywają się słynne międzynarodowe zawody tenisowe. Kilkuset kibicom trzeba było udzielić pomocy lekarskiej. Fala upałów zwiększa groźbę suszy w Anglii południowej i wschodniej. Zdaniem ekspertów, dla uratowania zbiorów potrzeba około 8 cm opadów w ciągu najbliższych czterech tygodni. Władze wezwały ludność do oszczędzania wody. Natomiast brytyjska służba pomocy drogowej zanotowała 1500 awarii samochodów wskutek przegrzania silników. Według meldunków policyjnych, na niektórych drogach wystąpiły trudności z przejazdem samochodów wskutek roztopienia się asfaltu. Londyńscy strażacy w ciągu ostatnich 24 godzin musieli gasić 60 pożarów w parkach. Właściciele sklepików ze słodyczami ponieśli duże straty, ponieważ zapasy czekolad i innych artykułów cukierniczych roztopiły się, zanim zdążono je przewieźć do chłodniejszych miejsc.

Czwartek był najgorętszym dniem w Paryżu od 1936 roku. Tego dnia temperatura w stolicy Francji wynosiła 33,4 stopnia Celsjusza. Równocześnie noc ze środy na czwartek była najgorętsza, jaką zanotowano

(Ciąg dalszy na str 2)

## Prezydent Francji zakończył wizytę w W. Brytanii

Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing zakończył w piątek czterodniową oficjalną wizytę w Wielkiej Brytanii. Była to pierwsza oficjalna wizyta szefa państwa francuskiego na Wyspach Brytyjskich od 1960 roku.

W czasie rozmów, które Valery Giscard d'Estaing przeprowadził z premierem Jamesem Callaghanem i z innymi politykami brytyjskimi osiągnięto porozumienie o przeprowadzaniu raz do roku wspólnych konsultacji na najwyższym szczeblu dotyczących problemów dwustronnych, jak też zagadnień międzynarodowych, głównie EWG.

## Komunikat Agencji TASS

Agencja TASS poinformowała, że od 1 lipca do 10 sierpnia br. w Związku Radzieckim będą wystrzeliwane rakiety w rejon Morza Barentsa na obszar o promieniu 40 mil morskich, którego centrum ma współrzędne 73 stopnie 00 minut szerokości północnej i 35 stopni 00 minut długości wschodniej.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że dla zagwarantowania bezpieczeństwa rząd Związku Radzieckiego zwrócił się z prośbą do rządów innych państw, których statki i samoloty korzystają ze szlaków morskich i powietrznych w rejonie Morza Barentsa, o wydanie zarządzenia dla odpowiednich władz, aby statki i samoloty nie zawijały w ten rejon morza i rozciągającą się nad nim przestrzeń powietrzną w godzinach od 4 do 24 czasu miejscowego.

## CO DZIEŃ CO NIESIE

**W 178 dniu roku słońce wzeszło o godz. 3.16, zajdzie zaś o 20.02.**

### Imieniny obchodzą

**DZIŚ: Jan, Paweł, Paulina**

**JUTRO: Władysław, Maria**

### Dyżurny synoptyk

**w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura od plus 10 do plus 27 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane zmienne.**

**Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.**

**Ciśnienie wczoraj o godz. 19 — 753,3 mm.**

### Ważniejsze rocznice

**1945 — Podpisanie Karty Narodów Zjednoczonych w San Francisco.**

### Taka sobie myśl

**Słowo poety, miłość kobiety — są zawsze tym co zdarza się po raz pierwszy.**

### Uśmiechnij się

## Opolska „Miss Obiektywu"

**W ramach Festiwalu Opolskiego odbyły się tradycyjne wybory Miss Obiektywu. Tytuł ten zdobyła Elżbieta Dmoch z zespołu „2 + 1" N/z: nowej Miss gratulacje składa Miss zeszłoroczna — Irena Jarocka.**

CAF — Okoński — telefoto

## Uwarunkowania i konieczności

**Opinie co do decyzji Rady Ministrów wstrzymującej wejście w życie projektów, które w czwartek weszły na forum Sejmu, mogą być i będą podzielone. Nikt bowiem, kto myśli, nie może zakwestionować oczywistej prawdy, iż nie sposób na długą metę kupować drożej i sprzedawać taniej. A taka jest sytuacja. Wprawdzie państwo socjalistyczne ze swej istoty kieruje się w polityce cen nie tylko kalkulacją zysku, ale nie może od niej abstrahować. Inaczej ktoś musi do tego dopłacić. Kto? My wszyscy!**

**Tak więc — należy zakładać — że co do samego sensu i celowości przeprowadzenia poważnych przesunięć w proporcjach cen artykułów żywnościowych i przemysłowych — tkwi to w logice wszystkich wysoko uprzemysłowionych państw — zdecydowana, ogromna większość naszych obywateli jest zgodna. Problem zaczyna się w momencie, gdy pada pytanie: — jak to przeprowadzić?**

**Zgodnie z zapowiedzią i decyzją Sejmu propozycje rządu zostały poddane pod ocenę opinii publicznej, a przede wszystkim klasy robotniczej. Jak stwierdził tow. Piotr Jaroszewicz, w wyniku tych konsultacji społeczeństwo zgłosiło wiele uwag, propozycji zmian, nowych wniosków zasługujących na wnikliwe rozpatrzenie.**

**Pierwsze wstępne analizy zgłoszonych przez obywateli propozycji zmian pozwalają stwierdzić, iż istota rzeczy sprowadza się do szukania różnych rozwiązań dla sprawiedliwego rozłożenia ciężaru — bo tak to trzeba nazwać — tej nieodzownej z punktu widzenia ekonomicznego operacji.**

**Rząd nie mógł tego nie wziąć pod uwagę, upatrując w uzyskaniu pełnego poparcia dla swych propozycji ze strony społeczeństwa a przede wszystkim klasy robotniczej głównie i podstawowe źródło siły socjalistycznego państwa.**

**Decyzja odroczenia całej sprawy dla przeanalizowania jej jeszcze raz, przy wzięciu pod uwagę rezultatów konsultacji, nie przyszła lekko. Tym bardziej umiejmy to docenić i przyjmijmy z szacunkiem należnym dużej odwadze i rozumowi politycznemu.**

**A jednocześnie rozglądnijmy się szeroko wokół siebie i dojrzyjmy świat i Polskę we wszystkich złożonych realiach. W gospodarce nie było nigdy tak, by prawa obfitości zależały tylko od ludzkiej woli. Gdyby tak było, żylibyśmy w świecie z bajki o złotej rybce, co to w czarodziejski sposób zaspokaja każde życzenia... W życiu liczy się praca i tylko praca. I tylko pracą można wypracować dobrobyt.**

**Żyjemy w okresie gigantycznego jakościowego skoku w gospodarce polskiej. Że powstają dysproporcje? Są one nieuchronne przy takim dynamizmie. Ale przecież tworzymy wielkie rzeczy, budujemy wspaniałe nowoczesne fabryki, na poziomie najwyższej światowej techniki, o jakiej nasi ojcowie nie śmieli nawet marzyć. Niektóre są jeszcze w budowie, niektóre przygotowują się do rozruchu. To wszystko — to nasze wielkie wspólne dobro. To wszystko to wielkie owoce naszej pracy, rodzące już dalsze owoce, czyniące nas w świecie kimś.**

## Projekt nazwy zjednoczonego państwa

# Socjalistyczna Republika Wietnamu

W czasie obrad pierwszej sesji ogólnokrajowego Zgromadzenia Narodowego Wietnamu wniesiono do rozpatrzenia projekt, by zjednoczony kraj nosił nazwę socjalistyczna Republika Wietnamu. Przedstawiono również propozycję, aby flaga zjednoczonego kraju była taka sama jak dotychczasowa flaga DRW, będąca symbolem wieloletniej walki narodu wietnamskiego o niepodległość. Proponuje się również, aby za herb państwa uważać dotychczasowy herb DRW ze zmianą jedynie napisu na „Socjalistyczna Republika Wietnamu". Hymnem zjednoczonego Wietnamu — zdaniem prezydium sesji — powinien pozostać hymn DRW, skomponowany w czasie rewolucji sierpniowej 1945 roku. Zgromadzenie powołało jednocześnie komisję, która opracuje konstytucję zjednoczonego Wietnamu. Do chwili jej przyjęcia w całym Wietnamie obowiązywać będzie obecna konstytucja DRW. Deputowanym przedstawiono również do zatwierdzenia wniosek który proponuje, aby stolicą całego Wietnamu było Hanoi.

# Zakłady w sezonie urlopowym

Koniec I półrocza mija pod znakiem upałów, co dla urlopowiczów oznacza udany wypoczynek. Niemniej w zakładach pracy utrzymuje się dobre tempo produkcji. W większości przedsiębiorstw zadbano o dostateczne ilości napojów chłodzących, kontroluje się na bieżąco działanie urządzeń klimatyzacyjnych i wentylacyjnych.

W Łódzkich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Skogar", które odwiedziliśmy wczoraj w południe, pracownicy pierwszej zmiany zakładu obuwia nr 1 mieli do dyspozycji kilka rodzajów napojów, m. in. mleko, herbatę i miętę oraz wodę sodową z saturatorów, znajdujących się na każdym wydziale. Sprawna wentylacja zapewniała stałą temperaturę ok. 20 stopni C i eliminowała opary toksyczne, powstające w procesie produkcji.

57 20

— Plan pierwszej zmiany przekroczyliśmy dziś o 150 par obuwia damskiego letniego, wykonując w sumie 3150 par — poinformował kierownik zakładu obuwia nr 1 — Marian Siemiński. — Praca przebiega normalnie, nie obserwujemy zwiększonej, mimo upałów, absencji. Wyższe wykonanie planu dziennego jest wynikiem prawidłowego wykorzystania czasu pracy i dobrej atmosfery.

— Przewidujemy, że jako kombinat (w skład ŁZPS „Skogar" wchodzi 9 zakładów) plan I półrocza zrealizujemy 28 czerwca — informuje dyr. naczelny „Skogaru" — inż. Bogumił Niedzielski. — Zamiast 1 mln 623 tys. par obuwia dostarczymy na rynek i na eksport 1 mln 650 tys. par. Produkowane przez nas obuwie, znane dobrze klientom pod znakiem „Contessa", to przede wszystkim galanterki damskie i półbuty. Około 50 proc. produkcji kierujemy na eksport m. in. do Związku Radzieckiego, RFN, Kanady i krajów skandynawskich. Pierwsze półrocze załoga kombinatu zamknie nie tylko przekroczeniem o 20 mln zł planu produkcji, ale i znacznym przekroczeniem planu eksportu.

Na kilka dni przed końcem półrocza dobre prognozy, jeśli idzie o wykonanie planu, mają również Zakłady Przemysłu Pończoszniczego „Zenit".

— Do 24 bm. wyprodukowano łącznie 11 mln 800 tys. par wyrobów pończoszniczych — informuje sekretarz KZ PZPR — mgr inż. Krystyna Błońska. — Pozostało więc jeszcze do wykonania 330 tys. par wyrobów, w większości skarpet męskich. Liczba ta wskazuje, że plan I półrocza na pewno zostanie wykonany, a nawet przekroczony. Półrocze zamkniemy również dostarczeniem na rynek szeregu zmodernizowanych wyrobów, m. in. skarpet z mieszanek surowcowych, w skład których wchodzi nowa przędza z „Biskony" — nistil.

— Temperatura powietrza na salach utrzymuje się w normie — mówi Julian Lesiak, kierownik wydziału produkcji podstawowej „A" w Zakładach „Zenit". — Sprawnie działają urządzenia wentylacyjne. Pracownicy mają do wyboru napój cytrusowy, miętę oraz wodę sodową z zakładowej wytwórni. Pierwsza zmiana wydziału „A" wykonała dziś około 15 tys. par wyrobów to jest więcej niż wynosi plan dzienny. Jest to wynik dobrej atmosfery pracy, prawidłowego wykorzystania czasu roboczego i właściwej rytmiki produkcji. (ik)

## Piorun uśmiercił 241 owiec

Piorun uśmiercił 241 owiec w departamencie Drome (Francja). Uderzył on w stado zmoknietych owiec, pędzonych jedna przy drugiej w czasie gwałtownej burzy. Straty, jakie poniósł właściciel stada, szacuje się na 90 tys. franków.

# Wspólnie budować normalne, pokojowe współżycie z poczuciem odpowiedzialności i świadomości realiów międzynarodowych

## Tezy informacji min. S. Olszowskiego w Sejmie 24 bm.

**— Wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w RFN stała się doniosłym etapem w procesie normalizacji i stopniowego rozwoju stosunków między Polską a RFN. Jednocześnie stanowiła ona istotny składnik wysiłków Polski Ludowej w pogłębianiu odprężenia międzynarodowego.**

**— Polska zawsze doceniała znaczenie i potrzebę właściwego ułożenia stosunków z obydwoma państwami niemieckimi. Rozwinęła się nasza współpraca z NRD. Natomiast uporczywa odmowa ze strony kolejnych rządów RFN uznania realiów będących rezultatem II wojny światowej i powojennego rozwoju, rzucała rozległy cień na sytuację europejską i światową.**

**— Nasze szczere pragnienie normalizacji stosunków ze wszystkimi państwami — również z RFN — mogło przybrać materialny kształt tylko pod warunkiem wiążącego uznania ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie, uznania realiów politycznych i terytorialnych Europy powojennej i zobowiązania się do trwałego ich poszanowania. Podstawowy krok w tym kierunku uczyniono po przejęciu władzy w RFN przez koalicyjny rząd Willy Brandta i Waltera Scheela.**

**— Podpisując 7 grudnia 1970 r. układ o podstawach normalizacji stosunków z RFN, państwo nasze było w pełni świadome, iż wkraczamy na długą i niełatwą drogę, wymagającą dalszych, obustronnych wysiłków.**

**Polska polityka zagraniczna z konsekwencją podejmowała wysiłki, aby stworzyć wszelkie niezbędne przesłanki dla dokonania dalszego zwrotu we wzajemnych stosunkach. Taki był główny sens porozumień, osiągniętych w Helsinkach — w efekcie spotkania Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza z kanclerzem Helmutem Schmidtem oraz ministrem Hansem Dietrichem Genscherem, a następnie podpisanych w dniu 8 października ub. r. w Warszawie.**

**— Przebieg wizyty w RFN świadczący o obopólnej gotowości poszerzenia stosunków wzajemnych, nie pozostawił wątpliwości, że przezwyciężanie obciążeń wynikających z przeszłości, skutków polityki imperializmu niemieckiego oraz agresji hitlerowskiej, dokonywać się może wyłącznie w dalszym toku procesu normalizacji. Przyjęta została płaszczyzna traktowania normalizacji jako procesu długofalowego. Jest to płaszczyzna realistyczna, która tapidarnie ujął nasz I sekretarz w słowach: „Przyjechaliśmy do RFN bez iluzji", jest to płaszczyzna naszej narodowej godności.**

**— Stosunek do przeszłości znalazł wyraz w hołdzie pamięci ofiar faszyzmu i oświadczeniu wydanym z tej okazji przez I sekretarza KC PZPR, a także w wystąpieniu kanclerza Helmuta Schmidta wobec polskiej delegacji w Bonn.**

**— W trakcie wielogodzinnych spotkań i dyskusji I sekretarza KC PZPR z kanclerzem federalnym i innymi osobistościami świata politycznego i gospodarczego RFN, dokonaliśmy wspólnej oceny dotychczasowego przebiegu procesu normalizacji, przeglądu wszystkich zasadniczych problemów rozwoju stosunków dwustronnych i najważniejszych aspektów sytuacji międzynarodowej.**

**— Ze strony przewodniczącego SPD, Willy Brandta jak też przewodniczącego FDP, Hansa Dietricha Genschera spotkaliśmy się z pełnym poparciem dla polityki rozwoju stosunków dwustronnych i zrozumieniem jej znaczenia dla całokształtu odprężenia w Europie. Przewodniczący CDU Helmut Kohl zapewniał I sekretarza KC PZPR, że partia ta również zmierzać będzie do osiągnięcia pełnej normalizacji stosunków z Polską na gruncie układów i porozumień istniejących między obu państwami.**

**— Edward Gierek odbył również przyjacielskie spotkanie z kierownictwem Niemieckiej Partii Komunistycznej na czele z przewodniczącym DKP Herbertem Miesem.**

**— Można stwierdzić że w rozmowach przeprowadzonych w toku wizyty uczestniczyły te wszystkie siły, które pozytywnie odnoszą się do sprawy normalizacji.**

**—Ujmując generalnie wszystkie aspekty polityczne, gospodarcze i inne przeprowadzonych rozmów, podsumowując ich konkretne rezultaty zawarte w dokumentach stwierdzić należy, że stanowiły one istotny wkład w dzieło normalizacji stosunków między Polską a RFN. W trakcie rozmów wskazywaliśmy również na to, co utrudnia kontynuowanie normalizacji i rozwój stosunków wzajemnych.**

**— W rozmowach poświęcono wiele uwagi potrzebie pogłębiania odprężenia oraz konsekwentnej realizacji zasad i postanowień KBWE. Wskazywaliśmy szczególnie na potrzebę osiągnięcia postępów w rokowaniach wiedeńskich w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Poruszono również znaczenie problemu Berlina Zachodniego. Podkreślililiśmy szczególną wagę dialogu radziecko-amerykańskiego dla umocnienia odprężenia i bezpieczeństwa światowego.**

**— Rozmowy były szczere i otwarte. W ich trakcie mogliśmy dokonać wszechstronnej oceny rozwoju wzajemnych stosunków, podkreślając dotychczasowe osiągnięcia, ale i nie ukrywając występujących jeszcze trudności. Zasadnicza konkluzja była wspólnie wyrażona wola dalszego, konsekwentnego kontynuowania dzieła zapoczątkowanego układem z 1970 r.**

**— Wiele miejsca zajęły zagadnienia współpracy ekonomicznej. Poświęcono dużo uwagi współdziałaniu na rzecz sprawnej realizacji istniejących powiązań kooperacyjnych i ich rozszerzania, jak również kooperacji na rynkach trzecich, zwiększenia polskiego eksportu do RFN i równoważenia bilansu handlowego.**

**— Podczas wizyty w Duesseldorfie Edwarda Gierka podejmowali liczni przedstawiciele życia gospodarczego. W bezpośrednich i rzeczowych rozmowach I sekretarz KC PZPR przedstawił rozwój ekonomiczny Polski oraz jej możliwości jako partnera innych krajów. Mogliśmy się przekonać, że przemysłowcy i finansiści zachodnioniemieccy cenią partnerstwo polskich przedsiębiorstw i mają do nich zaufanie. Zachodnioniemieckie koła gospodarcze zdają sobie sprawę z potrzeby zrównoważenia obrotów handlowych.**

**— Wiele miejsca poświęcono w rozmowach współpracy kulturalnej. Poruszono sprawę prezentacji obrazu Polski w RFN. W wyniku rozmów — podjęte zostaną działania celem wprowadzenia do programów nauczania w poszczególnych krajach RFN zaleceń opracowanych w ramach komisji d/s podręczników pod auspicjami UNESCO.**

**— Z punktu widzenia realizacji postawionych celów wizyta zakończyła się pełnym sukcesem. W wielu płaszczyznach podjęte zostały sprawy o dużym znaczeniu dla przyszłości wzajemnych stosunków. Wspólne oświadczenie o rozwoju stosunków między PRL i RFN nakreśliło podstawowe założenia programu dalszego rozwoju tych stosunków, przyjmując orientację na pełną normalizację i wszechstronny rozwój współpracy zgodnie z postanowieniami układu z 1970 r. Rząd RFN w związku z podpisaniem pięcioletniej umowy o dalszym rozwoju współpracy gospodarczej potwierdza zasadę stosowania w odniesieniu do Polski klauzuli największego uprzywilejowania.**

**Duże znaczenie mają porozumienia dotyczące gazyfikacji węgla. Przyjmują one za podstawowe partnerstwo we współpracy naukowo-technicznej opartej na najbardziej nowoczesnej technologii oraz korzystnych warunkach kredytowych. Ogółem, obok dokumentów międzyrządowych, podpisano 14 różnych kontraktów, porozumień i umów które stwarzają podstawy do współpracy między przemysłem polskim i zachodnioniemieckimi organizacjami gospodarczymi.**

**— Przychylne na ogół komentarze w prasie RFN, autentyczne przejawy sympatii okazywane przez szerokie kręgi ludności tego kraju chcielibyśmy przyjąć za wyraz przemian zachodzących w środowiskach politycznych i w nastawieniu społeczeństwa zachodnioniemieckiego wobec Polski i narodu polskiego.**

**— Przebieg i rezultaty wizyty spotkały się z uznaniem w Związku Radzieckim i innych bratnich krajach socjalistycznych. Państwa zachodnie widzą w tym wydarzeniu umacnianie procesu odprężenia międzynarodowego i czynnik uzdrawiający stosunki europejskie. W Stanach Zjednoczonych sukces wizyty powitano jako wydarzenie o dużej wadze dla Europy.**

**— Poczucie godności, umiejętności prezentowania interesów socjalistycznej Polski, realizm i wytrwałe dążenie do osiągnięcia założonych celów — jakie cechowały I sekretarza KC PZPR — dobrze przysłużyły się Polsce, jej autorytetowi międzynarodowemu, stosunkom między obu krajami i pokojowi w Europie. Angażując swój osobisty autorytet, zapewniając wizycie pomyślne rezultaty I sekretarz KC wniósł wybitny wkład w dzieło umacniania miejsca i znaczenia Polski w Europie i świecie.**

**— Wizyta I sekretarza KC PZPR była wydarzeniem ważnym, korzystnym dla Polski, obchodzącym wszystkich Polaków. Co było źródłem tego sukcesu? Kwestia ta interesuje obywateli myślących kategoriami interesów narodu i państwa. Ale warto, aby pytanie to postawił sobie każdy, również ci spośród naszych rodaków, którzy sądzą, że państwu naszemu wszystko przychodzi lekko, że obowiązkiem tego państwa jest tworzyć i zapewniać warunki spokojnego i dostatniego życia, a ich przywilejem po prostu z tego korzystać. Źródłem tego sukcesu jak i źródłem wszelkich możliwości umacniania miejsca i znaczenia Polski, jej teraźniejszości i przyszłości jest praca praca każdego Polaka i każdej Polki.**

**— Utrwalanie bezpieczeństwa międzynarodowego — to podstawowe założenie polityki Polski, ZSRR i innych krajów socjalistycznych. Kolejnym potwierdzeniem owocnego jej charakteru były niedawne rozmowy premiera Piotra Jaroszewicza we Francji.**

**Systematycznie wzrasta, zwłaszcza ostatnimi czasy, ranga naszych stosunków z Austrią, gdzie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński złożył wizytę wiosną br. Jesteśmy zadowoleni z rozwoju stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, Finlandią, Szwecją, Włochami, z Belgią, Kanadą i wieloma innymi krajami.**

**— Polska wielokrotnie podkreślała, jak wielkie znaczenie przywiązuje do uchwał KBWE. Coraz większego znaczenia nabiera walka o ograniczenie wyścigu zbrojeń i podjęcie skutecznych kroków na rzecz rozbrojenia. Szczególnie doniosłe znaczenie ma rozszerzony i wzbogacony o nowe, cenne propozycje program pokoju, wysunięty na XXV Zjeździe KPZR przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.**

**— W krajach kapitalistycznych obok sił realizmu politycznego występują znaczne jeszcze siły dążące aktywnie do zakłócenia a nawet zahamowania odprężenia. Z siłami tymi identyfikuje się bez osłonek polityka maoistowskiego kierownictwa pekińskiego.**

**— W stosunkach między Polską a RFN przeszłości przekreślić nie można. Można natomiast wspólnie budować normalne pokojowe współżycie, z poczuciem odpowiedzialności i świadomości realiów międzynarodowych. Dalszy bieg wydarzeń i nasza pozycja na arenie międzynarodowej zależą od nas wszystkich, od codziennej i rzetelnej pracy od poczucia odpowiedzialności za wykonanie wszystkich zadań dla dobra nas samych, naszej ojczyzny i socjalizmu.**

# Poselska debata

Pos. Jerzy Łukaszewicz (PZPR) podkreślił, że wizyta Edwarda Gierka w RFN jest konkretnym wkładem naszego kraju w utrwalanie procesu odprężenia w Europie, w realizację postanowień konferencji helsińskiej. Stąd towarzyszyła jej sympatia naszych przyjaciół i sojuszników z krajów socjalistycznych, przychylność wszystkich ludzi i sił politycznych zainteresowanych umacnianiem pokoju i odprężenia w Europie i na świecie.

Polska wizyta w RFN na najwyższym szczeblu — podkreślił poseł — była wizytą przywódcy kraju który jest mocnym ogniwem wspólnoty socjalistycznej kraju którego potencjał gospodarczy i osiągnięcia rozwojowe, a także aktywność na arenie międzynarodowej budzi powszechne uznanie. Edward Gierek i towarzyszące mu osoby w trakcie wizyty spotkały się w wielu kręgach społeczeństwa RFN z uznaniem dla naszego kraju, jego dokonań i pozycji. Pełny sukces wizyty ma wymiar bilateralny i wielostronny — podkreślił mówca.

Przebieg wizyty społeczeństwo polskie śledziło z ogromną uwagą świadome wagi tego wydarzenia. Przywódcy naszego narodu towarzyszyły w tych dniach myśli i uczucia Polaków przepojone wolą kształtowania dla przyszłych generacji stosunków między Polakami i Niemcami innych niż te, które były udziałem pokolenia starszego i pokoleń minionych. Wszyscy Polacy podkreślali z dumą godność, z jaką I sekretarz prezentował w FRN Polskę, nasz kraj, nasz naród i jego sprawy.

W imieniu Klubu Poselskiego PZPR poseł stwierdził na zakończenie, że wizyta Edwarda Gierka w RFN, jej rezultaty osobisty wkład I sekretarza naszej partii w to, co zostało osiągnięte — dobrze służą Polsce Ludowej, naszemu narodowi oraz sprawie pokoju będącej nadrzędnym celem wspólnoty państw socjalistycznych.

Wszyscy posłowie zabierający głos w dyskusji określali wizytę Edwarda Gierka w RFN jako kolejny doniosły krok na drodze realizacji tych zasad którymi w swej polityce zagranicznej kieruje się niezmiennie i konsekwentnie Polska Ludowa. Przez całe powojenne 30-lecie — stwierdziła pos. Krystyna Marszałek-Mlynczyk (SD) występujemy jako aktywni współtwórcy i rzecznicy pokoju jako konsekwentni realizatorzy zasad pokojowego współistnienia i współpracy państw o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych.

Cała historia naszej państwowości — mówili posłowie — wryła w narodowej pamięci Polaków świadomość szczególnej wagi problemu niemieckiego. W tym kontekście zwracano uwagę na znaczenie jakie dla zapoczątkowania nowego rozdziału w stosunkach polsko-niemieckich miało utworzenie NRD. Naród polski — podkreślił pos. Kazimierz Morawski — (bezp. ChSS) nigdy nie zapomni, że od złej przeszłości niemieckiej odcięła się od początku Niemiecka Republika Demokratyczna, uznając w 1970 r. nowe granice naszego kraju.

Przypomniano, że podstawy dla procesu normalizacji stosunków między PRL a RFN stworzone zostały układem z grudnia 1970 r. Nie był to proces łatwy ani bezkonfliktowy — oświadczył pos. Witold Jankowski (bezp. „PAX"). tym bardziej cenimy te siły polityczne i społeczne, które uczyniły wiele, by przekształcić świadomość społeczeństwa RFN na rzecz normalizacji stosunków z Polską i jej narodem.

We wszystkich wypowiedziach poselskich podkreślano, że wizyta wprowadza proces normalizacji stosunków między obu państwami i narodami w nową fazę, że otwiera drogę dla oparcia ich na zasadach szerokiej, pokojowej współpracy. Mówił o tym m. in. pos. Janusz Zabłocki (bezp. „Znak"). Stwierdzono również, że charakter wizyty wykracza daleko poza ramy stosunków dwustronnych. Zainteresowanie opinii publicznej na całym świecie rozmowami przywódców polskich i Republiki Federalnej — oświadczył pos. Witold Lipski (ZSL) świadczy jednoznacznie o szerokim — nie tylko europejskim — znaczeniu tej wizyty.

Wypowiedziom towarzyszyły również refleksje co do dalszego rozwoju stosunków Polska — RFN. Zapewne — stwierdził pos. Edmund Meclewski (bezp.) wiele trzeba będzie jeszcze czasu i działań, aby w pełni zrozumieć i ocenić wyniki tej doniosłej wizyty. W jej trakcie dominowała wola tworzenia nowej lepszej przyszłości, pokojowej współpracy w oparciu o zasady dobrosąsiedzkiego współżycia w interesie nie tylko własnym, ale i całej Europy.

W imieniu swych kół i klubów posłowie wyrazili słowa najwyższego uznania i podziękowania Edwardowi Gierkowi za godne reprezentowanie narodu polskiego w czasie jego wizyty nad Renem i Łabą.

# SPORT • SPORT • SPORT

## Na mistrzostwach Polski w l.a.

# Stopczyk (Start Łódź) brązowym medalistą

Wczoraj w Bydgoszczy rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Udziału w tej imprezie nie wzięła Irena Szewińska, która wyjechała do Francji. Zawody stały pod znakiem zdobywania niezbędnych minimów olimpijskich ustalonych przez PZLA.

Niestety, nie wszystkie konkurencje stały na olimpijskim poziomie. I jeszcze jedna zasadnicza uwaga. W mistrzostwach startują zawodnicy niestowarzyszeni, którym nie przyznaje się, mimo odnoszenia zwycięstw, tytułów mistrzowskich. Wychodzimy z założenia, że trzeba te sprawy czym prędzej uregulować i tak np. sprinter Woronen nie został sklasyfikowany.

Doskonale pobiegł 100 m. Lenczewski, który uzyskał czas — 10.22. Jest to najlepszy w tym roku wynik w Europie. Szkoda, że nie startował Nowosz, który leczy kontuzję.

Poprawiły swe wyniki sprinterki i zaczyna być tłok przy ustaleniu kobiecej sztafety.

Dobrze pobiegła na 3000 m. Renata Pentlinowska uzyskując czas — 9.00,4 zwyciężając faworytkę — Br. Ludwichowską. Pewnego rodzaju niespodzianką było wyeliminowanie w skoku w dal mistrza Europy juniorów Leszka Duneckiego. Nie potrafił on przekroczyć granicy 7 m.

W pchnięciu kulą przypomniał się złoty medalista z Monachium Wł. Komar uzyskując — 19.03.

Skok wzwyż kobiet wygrała A. Wiecek z Krakowa — 1.78.

W młocie mieliśmy bardzo miłą niespodziankę. Zwyciężył Jagliński — 70.20 Trzecie miejsce i brązowy medal wywalczył miotacz łódzkiego Startu Andrzej Stopczyk — 65.90.

Bieg na 10 km wygrał Kopijasz — 28.39.2. Łodzianin R. Chudecki zajął 5 miejsce — 29.24.0.

Dziś dalszy ciąg mistrzostw. (n)

## Dziś Widzew gra z VSS Koszyce

Dziś o godz. 17 na stadionie własnym przy ul. Armii Czerwonej piłkarze Widzewa rozegrają pierwszy mecz z cyklu spotkań Intertoto—1976. Przeciwnikiem widzewiaków będzie silna drużyna VSS Koszyce. W zespole tym grają dwaj reprezentanci CSRS Pollak (pomoc) i Galik (napastnik). Podając tę informację trzeba spodziewać się, że spotkanie będzie stało na dobrym poziomie sportowym. W minionych latach RKS przegrał z tą drużyną 0:1, a na wyjeździe zremisował.

Drużyna Widzewa wystąpi w pełnym składzie ligowym z Burzyńskim, Bońkiem, Janasem, Kostrzewińskim i Blachnio na czele. Być może, że nowo angażowany trener będzie chciał w spotkaniu tym wypróbować kilku młodszych zawodników. (n)

## Koszykarze USA grają w Łodzi

Dwa towarzyskie mecze w piłce koszykowej mężczyzn rozegra zespół akademicki z USA Jefferson High School.

Przeciwnikiem tego zespołu będzie drużyna ŁKS, która 27 o godz. 19 zagra pierwsze spotkanie a drugie 28 bm. o godz. 17. Oba mecze odbędą się w sali przy ul. Zakątnej 82.

Drużyna ŁKS wystąpi w ligowym zestawieniu z: Zarzyckim, Krajewskim, Cynkierem, Janickim i Kowalczykiem na czele. Zabraknie w zespole Fiodorczuka. (n)

## Polska-Bułgaria 68:71

Polscy koszykarze przegrali w turnieju przedolimpijskim w Hamilton z Bułgarią 68:71 (34:34).

## Klęska naszych siatkarek

W dalszym ciągu międzynarodowego spotkania w piłce siatkowej kobiet o puchar TPŁ padły następujące wyniki:

CSRS — Polska 3:0 (15:4, 15:10 i 15:9)

Włochy — Francja 3:0 (15:5, 15:6, 15:13).

Prowadzi drużyna NRD przed CSRS.

## Zwycięstwo łódzkich spadochroniarzy

W Wilnie zakończyły się międzynarodowe zawody w skokach spadochronowych, w których uczestniczyli reprezentanci Aeroklubu Łódzkiego. Zawody przyniosły sukces łodzianom. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce wywalczyli Krystyna Bednarz oraz Grzegorz Lisiewicz.

W skokach grupowych zespół Aeroklubu Łódzkiego zajął trzecie miejsce za reprezentantami Wilna i Lwowa, a przed zespołem Aeroklubu Plowdiw (Bułgaria).

W łącznej klasyfikacji, za wszystkie konkurencje, pierwsze miejsce zajął Aeroklub Wileński przed Aeroklubem Łódzkim.

## Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA, 26 BM.

Żużel. Mecz o mistrzostwo II ligi Motor Lublin — Gwardia Łódź godzina 17 na stadionie Orła przy ul. 22 Lipca.

Piłka siatkowa. IV międzynarodowy turniej piłki siatkowej kobiet o puchar TPŁ. Godz. 15 sala Resursy przy ul. Letniej 4.

Piłka nożna. Godz. 17 mecz o Puchar Lata (Intertoto) Widzew — VSS Koszyce. Stadion przy ul. Armii Czerwonej 80.

NIEDZIELA, 27 BM.

Piłka siatkowa kobiet. Zakończenie międzynarodowego turnieju w piłce siatkowej kobiet o puchar TPŁ. Początek o godz. 9 i 14. Sala Resursy przy ul. Letniej 4.

# Klęska suszy

(Dokończenie ze str. 1)

nad Sekwaną od 1873 roku, a więc od ponad stu lat.

Głównym tematem codziennych rozmów Francuzów jest od wielu dni dotkliwa susza, która zagraża rolnictwu na znacznym obszarze republiki. Od trzech miesięcy w wielu departamentach nie spadła ani kropla deszczu i już dziś nie ulega wątpliwości, że tegoroczne zbiory niektórych upraw są stracone. Bardzo poważna sytuacja wytworzyła się w hodowli bydła. Ze względu na brak paszy, wielu rolników sprzedaje bydło bądź też decyduje się na masowy ubój.

Dotkliwe upały spowodowały też zakłócenie prac budowlanych na południu Francji. Ze względu na wysoką temperaturę, nie sposób jest pracować między godziną 10.00 a 14.00, bowiem woda dodawana do cementu wysycha szybciej niż można przygotować betonową zaprawę. W wielu rejonach pojawiły się też chmary owadów, które zaatakowały w czwartek mieszkańców Brestu. Wysoka temperatura jest także powodem wielu zasłabnięć na ulicy. W czwartek nastąpiła awaria urządzeń klimatyzacyjnych w piętnastej dzielnicy Paryża, co spowodowało masowe zasłabnięcia mieszkańców tej części miasta. Ze względu na upały paryżanie rezygnują z południowego posiłku, restauratorzy i właściciele kawiarni zanotowali w związku z tym spadek dochodów o 40 procent.

W dniu 24 czerwca 1976 r. zmarł nagle przeżywszy lat 69 nasz najukochańszy Mąż i Tatuś

Ś. † P.

**JAN MOSKWA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. VI. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej żałobie

ŻONA, CÓRKI i SYN

## Komunikat Totka

W zakładach Małego Lotka z dnia 23. 6. 1976 stwierdzono:

LOSOWANIE I

3 rozw. z 5 traf. — wygrane po 232.989 zł; 800 rozw. z 4 traf. — wygrane po 1.310 zł; 26.979 rozw. z 3 traf. — wygrane po 64 zł.

LOSOWANIE II

17 rozw. z 5 traf. — wygrane po 40.506 zł; 1.044 rozw. z 4 traf. — wygrane po 989 zł; 22.159 rozw. z 3 traf. — wygrane po 77 zł.

# Wzajemna zależność badań podstawowych i stosowanych

## Uczeni łódzcy o dalszym rozwoju nauki

**Tygodnik „Forum" (nr 20 z 13 maja br.) drukuje w całości artykuł z czasopisma francuskiego „Science et Vie" poświęcony przyjętemu w tej chwili na świecie poglądowi na rolę badań naukowych podstawowych, tj. wiodących ku nowym odkryciom oraz badań stosowanych. Wśród uczonych wielkiej miary (czasopismo wymienia przykładowo laureatów Nobla: fizyków Polykarpa Kusha i Glenna Seaborga) przeważa pogląd, że po deszczu odkryć naukowych tuż po drugiej wojnie „nauka została zdetronizowana". Ponad ciekawość poznania wybiły się problemy praktyczne, takie jak: wyżywienie, energia, rolnictwo. Wiemy, że w ciągu 30 lat ilość ludności na świecie podwoi się. Trzeba ją będzie wyżywić a już dziś mamy z tym kłopoty. Nauka winna więc zapobiec groźbie głodu, zapewnić zaopatrzenie w czystą wodę, znaleźć nowe źródła energii wobec groźby wyczerpania się starych. Takie ukierunkowanie badań jest tym ważniejsze, że badania naukowe podstawowe zmierzają w niektórych dziedzinach w kierunkach ryzykownych (inżynieria biologiczna), określanych czasami jako badania niemoralne.**

**Zważywszy dyskusyjność sprawy i jej oczywistą wagę, zwróciliśmy się do kilku przedstawicieli łódzkiego środowiska naukowego z prośbą o ujawnienie ich poglądów na ten temat. Oto uzyskane wypowiedzi.**

### Prof. dr Edward Galas – rektor Politechniki Łódzkiej:

Uczony nie może prowadzić badań jakichkolwiek, ale te, które wynikają ze społeczno-gospodarczego planu rozwoju kraju. Plan ten preferuje pewne kierunki. Sądzę, że fizycy, wymienieni w artykule „Forum" uważają naukę za „zdetronizowaną", ponieważ z przytoczonych wyżej względów nie mogą oni prowadzić badań dowolnych.

W wielu krajach na świecie coraz więcej uwagi poświęca się badaniom w dziedzinie nauk biologicznych i rolniczych związanych z wyżywieniem człowieka. Po długim okresie dużych nakładów na rozwój fizyki i chemii przychodzi czas na przyśpieszenie działalności badawczej w zakresie biologii i biochemii, zmierzającej do zapobieżenia groźbie głodu, jaka zawisła nad światem. Przecież liczba ludności ma się podwoić w ciągu 30 lat. Na bazie tych i innych dyscyplin powstała nowa gałąź wiedzy: biotechnologia. Jej zadaniem jest wykorzystanie drobnoustrojów do biosyntezy białka, enzymów, witamin, węglowodanów, alkoholi, tłuszczów i innych substancji odżywczych.

Ostatecznym celem wszystkich badań naukowych jest człowiek. W dziedzinie, którą się zajmuję, widzę ogromną rolę działalności naukowo-badawczych, zmierzających do zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka. Nie może więc być mowy o jakimkolwiek kryzysie nauki.

### Doc. dr inż. Michał Jadczyk – dyrektor OBR „Mera-Poltik"

Stawianie pytania „czy mogą być prowadzone badania podstawowe czy stosowane" uważam za absurdalne. Muszą być i jedne, i drugie Problem może dotyczyć proporcji podziału nakładów, ale byłbym tu bardzo ostrożny w formułowaniu jakichkolwiek zaleceń.

Pomijając już bowiem wszystkie kwestie gospodarcze — jest to w końcu, moim zdaniem, problem predyspozycji ludzi do prowadzenia takich a nie innych prac. Wiele już lat jestem związany z przemysłową działalnością badawczo-rozwojową i wiele już razy obserwowałem niepowodzenia inżynierów cechujących się dużą dozą praktycyzmu, którzy zabierali się do prac bardziej teoretycznych i niepowodzenia teoretyków, którzy próbowali zwłaszcza swoje prawdy teoretyczne przyoblec w kształt praktyczny.

Pełne powodzenie osiągaliśmy natomiast wtedy, gdy działanie było zgodne i gdy każdy robił to, co potrafi najlepiej bez roztrząsania, kto w większym stopniu przyczynił się do sukcesu. Przykłady? Proszę bardzo: cyfrowy elektroniczny miernik prędkości czółenka (sprecyzowanie potrzeby, idea teoretyczna — prof. Szosland, urzeczywistnienie tej idei — zespół pracowników byłego Oddziału Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów; typoszereg stołów elektromagnetycznych — opracowanie PIAP, rozwiązanie zagadnień konstrukcji obwodów magnetycznych umożliwiających prawidłowe rozwiązanie konstrukcyjne — prof. dr inż. Wł. Pełczewski itd., itd.

### Prof. Tadeusz Koter – prorektor Politechniki Łódzkiej

Badania naukowe z każdym rokiem pochłaniają coraz większe nakłady finansowe; wymagają bardziej kosztownej aparatury i angażują coraz większe grupy ludzkie. Czasy, gdy naukowiec mógł rozwijać działalność twórczą i uzyskiwać wyniki wyłącznie w oparciu o swój intelekt i pasję uprawiania nauki, przy prymitywnych warunkach zaplecza, należą już do przeszłości. Te duże nakłady na naukę muszą powodować ukierunkowanie na rozwój tych dyscyplin, które rozwiązują palące problemy związane z rozwojem społeczno-gospodarczym kraju.

Czy to oznacza, że następuje supremacja badań stosowanych nad podstawowymi? Absolutnie nie. Potrzebny jest rozwój dyscyplin podstawowych fizyko-chemicznych, matematyki, elektrodynamiki, termokinetyki, które stworzą nowe podstawy niekonwencjonalnego wytwarzania energii. Czy można sobie wyobrazić rozwój problemów żywności bez rozwoju takich dyscyplin, jak chemia, biochemia, biofizyka itp.

O tym, że u nas w kraju przywiązuje się dużą wagę do badań podstawowych świadczy fakt, że w latach 1971—75 planowanie centralne badań naukowych obejmowało wyłącznie nauki stosowane. Było to spowodowane pilnymi potrzebami gospodarki narodowej w zakresie jej unowocześnienia, szczególnie w dziedzinie techniki. Na lata 1976—80 stworzono plany badań stosowanych: programy rządowe, problemy węzłowe, ale jednocześnie po raz pierwszy w Polsce powstał międzyresortowy plan badań podstawowych koordynowanych przez placówki PAN i szkolnictwa wyższego. Ten fakt świadczy niezbicie, że w naszych warunkach przywiązuje się wagę do rozwoju badań podstawowych o charakterze poznawczym, bez rozwoju których niemożliwy jest rozwój dyscyplin stosowanych.

### Prof. dr Romuald Skowroński – rektor UŁ

Badania naukowe na ich obecnym etapie rozwoju i to ani w Polsce, ani na świecie, nie są niczyim interesem prywatnym, wymagają bowiem nakładu bardzo poważnych środków finansowych i pracy ludzkiej, pracy zespołowej. W związku z tym nie jest rzeczą obojętną, komu i czemu te badania służą. W zasadzie na podstawie doświadczeń można powiedzieć, że nie ma wyraźnej granicy pomiędzy badaniami podstawowymi, a stosowanymi. To się łączy z rozwojem nauki i obserwuje się współzależność jednych i drugich.

W Polsce mówiło się o rewolucji naukowo-technicznej, a więc o dominacji nauk technicznych, które miały wpływać na rozwój ekonomii kraju. To nie jest truizm. Bo można powiedzieć, że rozwój nauki jest rozwojem techniki, ale jest też zależność dwustronna: bez rozwoju techniki nie ma rozwoju nauki. Technika dostarcza skomplikowanej aparatury, która pozwala na rozwiązywanie problemów nauki czystej. Kryzys ma polegać na tym, że jesteśmy niecierpliwi i chcemy, by pomysły były wdrażane natychmiast. W Polsce ten kryzys mija, mamy sytuację korzystną. Jeżeli do niedawna przemysł nie chłonął odkryć, to teraz — czeka na wyniki badań. Tak więc przemysł i badania stosowane są pompą ssącą badań naukowych.

### Prof. dr Jerzy Kroh – dyrektor Międzyresortowego Instytutu Techniki Radiacyjnej PŁ

Przedstawiając rzecz w uproszczeniu nauka jest „sprowadzana na ziemię", zaś zainteresowania, także nakłady finansowe są stopniowo przesuwane z badań podstawowych na stosowane nadające się do bezpośredniego wykorzystania w gospodarce. W Polsce przeobrażenia te wyrażają się m. in. w systemie finansowania nauki. Dotowanie badań z budżetu centralnego zastępowane jest finansowaniem bezpośrednim przez przyszłego użytkownika (przemysł, instytuty branżowe itp.). W ten sposób ogranicza się prace, które nie mogą znaleźć odbiorcy, a więc nie mogą w aktualnych warunkach wylegitymować się dostateczną przydatnością.

Sądzę, że niektóre zespoły naukowe mogą boleśnie odczuć ograniczenia tematyki prowadzonej niekiedy przez wiele dziesiątków lat. Jednakże jest oczywiste, że przy ograniczonych środkach priorytet muszą uzyskać prace zaspokajające szeroko rozumiane interesy społeczeństwa, że potencjał naukowy kraju musi być przede wszystkim zaangażowany w rozwiązywanie problemów tej wagi co wyżywienie ludności, ochrona środowiska, zaspokajanie potrzeb energetycznych itp. W moim odczuciu ogromna większość naszych naukowców solidaryzuje się z tym stanowiskiem. Z drugiej strony uważam, że byłoby szkodliwe, a perspektywicznie wprost niebezpieczne, mechaniczne likwidowanie lub nadmierne ograniczanie badań podstawowych. Sądzę, że badania powinny być poddawane okresowej weryfikacji i selekcji w celu zachowania i rozwijania ważnych, aktualnych, oryginalnych kierunków badawczych oraz eliminacji prac słabych, tkwiących na marginesie tendencji rozwojowych nauki.

Dobór właściwych kryteriów takiej selekcji jest jednak niezmiernie trudny i z reguły dyskusyjny. Zachodzi przecież zawsze obawa wylania dziecka z kąpielą, choćby wówczas gdy badania mają charakter unikalny w skali krajowej i trudno jest znaleźć opiniodawców, którzy mogliby dokonać właściwej ich oceny. A przecież problem zasługuje na najwyższą uwagę. Mamy w kraju szkoły badawcze rozsławiające imię naszej nauki w świecie. Jestem przekonany, że działalność ich przynosić może Polsce więcej korzyści niż niektóre prymitywnie rozumiane prace stosowane.

Obserwujemy z drugiej strony wiele przejawów pseudodziałalności badawczej nie prowadzącej do żadnych oryginalnych i ważnych rezultatów naukowych. Tak więc staranna kontrola tematyki badań wydaje się nieunikniona. Mechanizmy sterowania nauką są jednak niezmiernie delikatne.

### Doc. dr Jerzy Wdowczyk – z-ca kier. Zakł. Fizyki Wielkich Energii IBJ

Nie jest możliwym w krótkiej wypowiedzi ustosunkować się do artykułu poruszającego, zresztą bardzo pobieżnie i chyba zbyt powierzchownie, cały szereg problemów, od zagadnień czysto praktycznych poprzez zagadnienia filozoficzne do problemów o charakterze moralnym. W swojej wypowiedzi wybiorę więc tylko jeden aspekt a mianowicie problem — badania podstawowe a badania stosowane.

Badania naukowe o charakterze podstawowym inspirowane przez prostą dążność do poznania są społecznie równie niezbędne jak prace podejmowane dla osiągnięcia określonego celu praktycznego. Efekty badań podstawowych, zarówno te kulturotwórcze, polityczne jak i te czysto gospodarcze, są niewątpliwie znacznie mniej wymierne a także bardziej długofalowe, stąd czasem nie dostrzegane.

Prowadząc badania poznawcze dajemy nasz wkład do ogólnoludzkiego postępu wiedzy, a w zamian stajemy się jak gdyby „udziałowcami" światowej kultury naukowo-technicznej. Bez naszego, choćby niewielkiego ale czynnego udziału w tworzeniu tej kultury, nie jest możliwym ani wydajne kształcenie kadry ani szybki postęp techniczny, bez których rzeczywisty rozwój nie tylko badań stosowanych ale również przemysłu i całej gospodarki narodowej jest bardzo trudny do urzeczywistnienia.

Tylko dobre, reprezentujące światowy poziom badania naukowe mogą stanowić rzetelną podstawę kształcenia kadry na wszystkich szczeblach, od wysoko wykwalifikowanych naukowców do szeregowych pracowników laboratoriów, od nauczycieli akademickich do nauczycieli szkół podstawowych. A dla przykładu, bez dobrych nauczycieli nie będzie ani dobrych lekarzy ani dobrych inżynierów. Bez dobrych, mających na co dzień kontakt z nowoczesnymi metodami badawczymi, naukowców nie tylko nie wymyślimy nowych technologii, ale nie będziemy umieli zastosować już wymyślonych przez innych.

Rola i znaczenie badań podstawowych doceniane jest nie tylko bezpośrednio przez naukowców, ale także przez władze państwowe i w naszym kraju i za granicą. Niech posłużę się tutaj dwoma cytatami: „Popierać będziemy rozwój badań podstawowych w obiecujących naukowo i ważnych społecznie dziedzinach poszukiwań" (Edward Gierek, VII Zjazd PZPR); „Doskonale wiemy, że obfity strumień postępu naukowo-technicznego wyschnie jeżeli nie będą go nieustannie zasilać badania podstawowe" (Leonid Breżniew, XXV Zjazd KPZR).

### Prof. dr Władysław Welfe – prorektor UŁ

Potrzeba sterowania badaniami naukowymi wynika z dwóch powodów. Po pierwsze — w pewnych dziedzinach, zwłaszcza w naukach ścisłych badania stały się bardzo kapitałochłonne (aparatura!), a więc kosztowne: po drugie — w badaniach naukowych uczestniczy bardzo wielu pracowników naukowych, personelu technicznego i administracyjnego. Zachodzi więc potrzeba dokonywania wyboru pomiędzy kierunkami badań, a nawet w szczególnych przypadkach pomiędzy tematami.

Jako niespecjalista nie mogę zabierać głosu na temat ewentualnego zmierzchu epoki wynalazków. Sądzę jednak, że na dalszą metę nie ma mowy o postępie w dziedzinie badań stosowanych bez inspiracji teoretycznej. A ta jest domeną badań podstawowych. Nie ma oczywiście ostrych granic pomiędzy jednymi a drugimi. Na gruncie nauk społecznych i ekonomicznych obserwuje się silne przenikanie teorii i zastosowań w praktyce społecznej i gospodarczej. Na przykładzie swojej dyscypliny widzę to bardzo jaskrawo.

Mianowicie model ekonometryczny odwzorowujący proces rozwoju gospodarczego w określonym czasie (np. w 25-leciu) służy poznawaniu prawidłowości rozwojowych. Ale jednocześnie może być wykorzystany do analizy możliwego przebiegu zdarzeń w przyszłości. Taka prognoza czy symulacja może mieć natychmiastowe praktyczne znaczenie, jako materiał dla planisty konstruującego plan np. na okres następnego 5-lecia.

* * *

**Z wypowiedzi uczonych łódzkich, bez względu na różnorodność sposobów podejścia do zagadnienia, bez względu na różnicę punktów widzenia wynikających z uprawiania różnych dyscyplin naukowych, dadzą się wyodrębnić pewne poglądy zbieżne. Wszyscy są zgodni co do tego, że 1° rosną koszty prowadzenia badań naukowych, 2° fakt ten narzuca konieczność uznania pewnych dziedzin za najważniejsze dla rozwoju kraju w danym okresie, wynika więc z tego 3° — konieczność ukierunkowania badań na te dziedziny, 4° — nowe technologie zależą od nowych odkryć, z czego wynika — wbrew opinii uczonych z „Science et Vie" — wciąż ogromne znaczenie badań podstawowych.**

**Mówiąc o tych sprawach, nie sposób pominąć podstawowego dla przyszłości nauki polskiej dokumentu, jakim jest uchwała VII Zjazdu, w której czytamy: „Poważne znaczenie dla zabezpieczenia potrzeb perspektywicznych mieć będzie realizacja programu badań podstawowych, prowadzonych głównie przez placówki szkolnictwa wyższego i Polskiej Akademii Nauk".**

**Taki jest polski punkt widzenia na znaczenie nauki „czystej" i przyszłość nauki w naszym kraju. Pozostaje do omówienia problem sposobów realizacji tych założeń. A to należy uznać za problem odrębny. Aby go omówić, łamy naszego pisma są otwarte dla dalszych wypowiedzi łódzkich pracowników nauki.**

JERZY URBANKIEWICZ

# Jarmark Świętojański „Pod koziołkami"

*Jedną z cech charakterystycznych dla Międzynarodowych Targów Poznańskich jest organizowanie, bądź na samym terenie targowym, bądź też poza nim, tak zwanych imprez towarzyszących. W tym roku największą atrakcją dla tysięcy gości krajowych i zagranicznych był niewątpliwie Jarmark Świętojański na rynku Starego Miasta. Impreza ta ma wieloletnie tradycje. Mówi się nawet, że organizowane przed wielu laty w czerwcu Jarmarki Świętojańskie stanowiły zaczątek międzynarodowej poznańskiej imprezy handlowej.*

*Przyznam, że sam po dniu spędzonym w pawilonach 48 MTP i w centrum prasowym, najchętniej udawałem się na rynek Starego Miasta, gdzie organizatorzy jarmarku oferowali liczne imprezy. Wieczór zaczynałem zwykle od posilenia się którąś ze staropolskich potraw, oferowanych przez restaurację „Pod Koziołkami". Jeśli przyszła mi ochota na strawę z mięsiwa, miałem do wyboru trzy rodzaje zrazów: Sapiehy, po kramarsku i mieszczańskie. Była też golonka na piwie i pieczeń obywatelska. Kto chciał mógł zamówić sobie rarytas świętojański lub kaczkę jarmarczną z pyzami. Jaroszom podawano prażuchy w sosie pieczarkowym.*

*Zaspokoiwszy pierwszy głód udawałem się zwykle na obchód rynku, przystając czasami przed jakimś kramem dla wypicia mikstury białogłowy lub napoju Ludgary. Kupowałem też w kawiarni pod gołym niebem ulubione chrupki Maćkowe, albo zajadałem się kołaczami, kukiełkami i babeczkami staromiejskimi.*

*Aliści nie samymi kołaczami człowiek żyje, przeto pora napisać jak i czym handlowano na Jarmarku Świętojańskim w Poznaniu. Godzi się wspomnieć o ceremonii otwarcia imprezy. Był więc na początek barwny i rozśpiewany korowód zespołów ludowych, z przyśpiewkami, kapelą i sypaniem ziarna, odbył się ślub młodej pary z zespołu „Wielkopolska", koncertowali dudziarze i koźlarze. Od kramu do kramu, dostojnie, w asyście halabardników kroczył orszak rajców miejskich z prezydentem miasta Poznania, Władysławem Ślebodą. Goście gawędzili z kupcami i subiektami. Zaczęli swoje popisy rybałci, akrobaci i kuglarze.*

*Rynek Starego Miasta oddano na kilkanaście dni w niepodzielne władanie rzemieślnikom. W przyległych uliczkach ustawiono kramy, stragany i stoiska. Mistrzowie garncarstwa, obuwnictwa, kowalstwa, jak również artyści ludowi, na miejscu wykonywali swoje rzemiosło. I tak na przykład u mistrza Jana Urbana, który na rynku poznańskim rozłożył się własną kuźnią, można było zamówić sobie podkowę szczęścia. Powozy i bryczki oferował mistrz M. Bogajewicz — z malowanymi kołami, latarniami, na parę koni i w pojedynkę. Kilkanaście straganów ustawiła „Cepelia".*

*Obok podcieni prosperował „fotograficzny salon", gdzie w makietę przedstawiającą wiejską dziewczynę wystarczyło włożyć głowę i zdjęcie, typowo jarmarczne, było gotowe. W odtworzonych na podstawie rycin rynkowych studzienkach kwiaciarki sprzedawały wiosenne kwiaty.*

*Najmocniejszą, najbardziej chyba atrakcyjną stroną jarmarku były imprezy kulturalne. W ciągu kilkunastu wieczorów przez ustawioną na rynku estradę przewinęły się dziesiątki zespołów. Występowały kapele dudziarzy beskidzkich i podhalańskich, grali koźlarze ze Zbąszynka, śpiewały i tańczyły zespoły ludowe z Jarocina, Szamotuł, Poznania i innych miast Wielkopolski. Popisywały się poznańskie chóry — męskie, dziewczęce, mieszane. Koncertowali madrygaliści.*

*Poważny wkład w uświetnienie imprezy włożyli poznańscy aktorzy. Ich dziełem były gorąco oklaskiwane „Intermedia staropolskie" i „Komedia rybałtowska" — sztuki grywane na przemian przez kilkanaście dni. Do imprez dodać należy rewię „Z modą przez stulecia" oraz „Światło i dźwięk". Występy artystyczne, towarzyszące Jarmarkowi Świętojańskiemu, odbywały się także w innych punktach miasta, nie tylko na Starym Rynku.*

*Jeśli chodzi o mnie, najbardziej ubawiły mnie „Intermedia staropolskie" ze względu na swój widowiskowy charakter i cięty, czasami nieco rubaszny język. Chętnie odwiedzałem też to miejsce na rynku, gdzie odbywały się targi różności, będące prawdziwym rajem dla kolekcjonerów. Dawno nie widziałem tylu staroci, tak interesujących kolekcji, wśród których, niczym perły, błyszczały prawdziwe dzieła sztuki.*

*Wszystko to odbywało się w scenerii kolorowych kamieniczek Starego Rynku, pod ratuszem z koziołkami, w nastrojowym świetle staromiejskich latarń, wśród barwnych dekoracji. Nic dziwnego, że każdego wieczoru przez rynek Starego Miasta przewijały się tłumy gości,*

*o czym syty wrażeń i gastronomicznych specjałów donosi z Poznania*

**IRENEUSZ KAMPINOWSKI**

## Z DUŃSKIEGO NOTATNIKA (1)

**PO PRZYJEMNEJ, CHOĆ TROCHĘ MĘCZĄCEJ PODRÓŻY — HUŚTAŁO BOWIEM NA BAŁTYKU — WCZESNYM RANKIEM POCIĄG NASZ WYTOCZYŁ SIĘ Z „PASZCZY" BANIASTEGO PROMU „WARNEMÜNDE". JESTEŚMY W GODSER PIERWSZYM DUŃSKIM MIEŚCIE! TERAZ JUŻ TYLKO OKOŁO 100 MINUT DROGI W KIERUNKU PÓŁNOCNYM I META NASZEJ PODRÓŻY — KOPENHAGA**

Fot.: A. Wach

# JEDNOŚLADEM DO... OPERY!

Muszę się przyznać iż szeroko reklamowany dworzec kolejowy w Kopenhadze nie robi specjalnego wrażenia. Ot, taki sobie, podobny trochę do dworca we Wrocławiu czy Gdańsku, może tylko odrobinę starszy. Mieli go co prawda Duńczycy zburzyć i na jego gruzach wybudować nowy, na miarę dzisiejszych potrzeb, ale przywiązanie do tradycji zwyciężyło. Odnowiono tylko to i owo, trochę wyburzono, trochę dobudowano a wszystko po to, aby dworzec był w miarę estetyczny a przede wszystkim aby był funkcjonalny i właściwie służył podróżnym. Zresztą troska o pasażerów i ich czasami drobne wręcz sprawy jest już widoczna po wyjściu z pociągu. Ot, choćby takie udogodnienia jak ruchome taśmy bagażowe wożące walizy na wysokość prawie jednego piętra, czy czynne od wczesnych godzin rannych do późnej nocy kioski, w których można od ręki zreperować buty, przyszyć guzik, uprasować spodnie, naostrzyć scyzoryk, czy usunąć plamę z płaszcza. Niby drobiazgi a jednak... O pracujących tu do godz. 24 super-samie czy kilkunastu bufetach z gorącymi kiełbaskami, piwem, mlekiem, słodyczami i... bielizną już nie wspomnę. Kioski, w których nabyć można poza suwenirami wszystko co może być przydatne w podróży, czynne są także w niedzielę i święta do późnych godzin nocnych. A jaka obsługa?... O tym wolę już nie pisać, aby nasi dworcowi sprzedawcy nie posądzili mnie o stronniczość. Zresztą nie tylko oni... Napisać natomiast muszę słów kilka o kopenhaskiej komunikacji, która być może nie jest wyjątkową, ale chyba zasługującą na uwagę.

A więc w stolicy „Kraju 500 wysp i dokładnego zegara" jak niektórzy określają Kopenhagę, nie ma już prawie tramwajów ani trolejbusów. Gros komunikacji miejskiej to taksówki, autobusy, no i... rowery, których jest podobno w Kopenhadze więcej niż samochodów osobowych. Duńczycy są bowiem nie tylko pracowici i oszczędni, ale przede wszystkim bardzo praktyczni. Samochód tu kosztuje, a rower? Rower jest tani. Nie potrzebuje — ani benzyny, ani oleju, łatwo go poza tym zaparkować, no i co najważniejsze rowerem jedzie się... szybciej, zwłaszcza przez zatłoczone ulice kopenhaskiego centrum. Jeśli weźmie się pod uwagę, iż rowery mają wytyczone obok chodników trasy, po których nie chadzają piesi, to łatwo nam zrozumieć dlaczego właśnie rower wygrywa wyścig z „Volvo". Rowerami jeżdżą tu wszyscy: dzieci, młodzież i osoby starsze. Rower zaopatrzony w dwa koszyczki stanowi najwygodniejszy środek transportu przy robieniu zakupów. Rowerem jeździ się na randki, do kina, ba, nawet do... opery. Na własne oczy widziałem panią w długiej czarnej sukni, która „pilotowała" jadącego także rowerem starszego pana w smokingu, i chaplinowskim meloniku zdążających w kierunku Królewskiego Teatru. Nie był to zresztą widok odosobniony. Podobne scenki są w Kopenhadze na porządku dziennym. Jeśli zaś chodzi o porządek w dosłownym tego słowa znaczeniu, to panuje on nie tylko na ulicach gdzie absolutne pierwszeństwo na zebrach i przejściach dla pieszych mają właśnie piesi, ale także na przystankach i w autobusach. Autobusem jeździ się po Kopenhadze szybko, a co najważniejsze punktualnie. I to nie tylko teraz, ale także zimą, która przecież jest tu bardziej kapryśna od naszej. Tu rozkład jazdy to rzecz święta. Drugą świętością są przyzwyczajenia pasażerów. Tras komunikacyjnych i linii nie zmienia tu się całymi latami. Wszyscy niemalże z pokolenia na pokolenie wiedzą gdzie w Kopenhadze jeździ „14" a gdzie „6". Zresztą gdybyśmy nie wiedzieli tego my, turyści, wówczas dokładnie nam to objaśni kierowca autobusu.

Do wszystkich pojazdów wsiada się tu przednim wejściem, które przedziela specjalny uchwyt mający w lewej części umocowany automat dla tych pasażerów, którzy posiadają przy sobie żetony. Natomiast ci, którzy ich nie mają wchodzą prawą stroną, a bilet wówczas sprzedaje im kierowca. Do swej dyspozycji ma on urządzenie, w którym znajdują się bilety i pojemniki na pieniądze. Ten mini-komputer nie tylko wydaje nam maleńkie bileciki, ale także odlicza i wydaje resztę. Bilet kosztuje dwie korony (1 korona = ponad 10 zł) i jest ważny na wszystkie środki lokomocji przez jedną godzinę od momentu wystawienia. Jednak większość pasażerów, a są nimi przeważnie robotnicy i renciści, wsiadając do autobusu okazuje bilety miesięczne. Duńska migawka zasadniczo różni się od naszej. Jest to niewielka dwuczęściowa legitymacja koloru bordo, ze zdjęciem pasażera oraz jego numerem. Żadnych innych informacji i podpisów. Prosto i oszczędnie. Migawki ważne są również w niedzielę i

**Korespondencja własna z Kopenhagi**

święta i obowiązują na wszystkich liniach autobusowych oraz kolejowych w obrębie Kopenhagi. Migawka kosztuje 70 koron. Renciści i uczniowie płacą połowę tego, ale za to zobowiązani są do niekorzystania z publicznych środków lokomocji w godzinach szczytu. Co nie znaczy, że w razie pilnej potrzeby nie mogą oni jechać w dowolnej porze, oczywiście nikt im na to uwagi nie zwróci.

W kopenhaskim autobusie nie ma specjalnych miejsc dla matek z dziećmi czy inwalidów. Każdy siada tam gdzie jest wolne miejsce. Nikt tu nikogo nie potrąca i nie popycha. Jeśli zaś jedzie się z bagażem, to w każdym autobusie, tuż obok drzwi jest specjalna podwyższona ława, na której mieści się 5 do 6 walizek. Jeśli nikt tam nie stawia swojego bagażu, wówczas miejsce to chętnie zajmują dzieci i młodzież. Przy siedzeniach znajdują się kolorowe podświetlone guziczki, które są niczym innym jak tylko przyciskiem dzwonkowym sygnalizującym kierowcy, iż chcemy wysiąść na najbliższym przystanku. Po naciśnięciu guziczka wewnątrz autobusu, na tablicy oraz obok kierowcy zapala się napis przy jakiej ulicy zatrzyma się autobus. I jeszcze jedna uwaga, która nasunęła mi się przy korzystaniu z publicznych środków lokomocji w tym mieście. Otóż nie zauważyłem — a jeździłem sporo — aby ktokolwiek usiłował wsiąść tylnym wejściem czy wysiąść przed nim. Jest to po prostu nie do pomyślenia!

Cała ta, trzeba przyznać, świetnie zorganizowana machina komunikacyjna ma jednak jeden mankament. Jest ona po prostu deficytowa. I to bardzo. Dlatego też rokrocznie władze miasta muszą dość duże sumy odprowadzać z puli podatników na te właśnie cele. No, ale cóż, na komunikacji miejskiej bisnesu robić nie można. Można go za to zrobić na czym innym. Ale o tym za tydzień...

**HENRYK CISKI**

# LATAĆ BEZ ŁASKI!

**Po raz pierwszy zdradziło mi ich słońce. Był koniec marca i jeden z pierwszych słonecznych dni w tym roku. Snując się po smardzewskich lasach, oślepiony zostałem przez potężny słoneczny „zajączek". Na szczycie pagórka dojrzałem z trudem coś w rodzaju potężnego lustra migocącego w promieniach słońca. Gdy wgramoliłem się na górkę, lustro okazało się ogromnym płatem ogrodniczej folii naciągniętym na duralowych rurkach. Pod spodem, w motocyklowym kasku i spadochronowej uprzęży tkwił młody człowiek.**

Jest ich już teraz czterech. Dziewczyn oczywiście nie liczę bo choć uczestniczą we wszystkich eskapadach, ale nie palą się do tej zabawy. Ot, po prostu strzeżonego... i tak dalej. Przedstawmy zatem: Jan Szeszko i jego młodszy brat Andrzej oraz Witold Tranda z bratem Tadeuszem. Dwaj pierwsi zarazili się tym powietrznym bakcylem na lotnisku, przy szybowcach. Reszta, jak epidemia to epidemia.

— Chodzi o to, że w sporcie lotniczym to jest tak: najpierw sprzęt musi być potem warunki, potem plan lotów, ubezpieczenie, przygotowanie, masa spraw. A w tym, jeśli komuś starczy zaciecia żeby zgromadzić potrzebne materiały, to zbudować lotnię nie jest trudno. I wtedy można już latać bez łaski, bez całego aparatu administracyjnego. To tak jak w początkach lotnictwa musiało wyglądać. Latał ten, komu starczyło wytrwałości, żeby zbudować sprzęt i odwagi, żeby polecieć.

Na pewno sporo mają racji. Zbudować lotnię to nie to, co zrobić samemu szybowiec czy jacht. Trzeba kilka mocnych rurek z duraluminium połączyć je, obciągnąć całość odpowiednim materiałem, zrobić szelki dla tego co poleci. Nie zawadzi kask na głowę. No a potem można już latać?

— To też nie takie proste — tłumaczy Witold Tranda, zwany nie wiem dlaczego Maćkiem. — Można oczywiście skoczyć na łeb, byle z wysoka i stroma. Potem pozbierają delikwenta. W Ojcowie byli tacy, co skakali ze skałek. Na szczęście nic się nikomu nie stało. W przeciwnym razie, byłoby może i u nas tak jak w Rumunii, gdzie milicja konfiskuje lotnię, jak gdzieś zobaczą takiego wariata.

Chciałbym podkreślić ten element. W Polsce nic się jeszcze nikomu nie stało, a latano już i w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej i z Nosala w Tatrach i ze Śnieżki. Jest tych zapaleńców coraz więcej. Centralna Składnica Harcerska ma w najbliższym czasie zająć się zaopatrzeniem w materiały potrzebne do budowy lotni. Akceptuje ten sport i resort oświaty i sportu. Są już projekty mini-lotni dla młodzieży. Wszystko na razie hamuje jeszcze brak materiałów, ale za rok czy dwa, jak przełamie się tę barierę, a warto, zacznie się lotniarstwo upowszechniać. Co wtedy?

Nasi łódzcy lotniarze zaczęli budować swoją lotnię rok temu. Nie było odpowiedniego ortalionu, a o dakronie na pokrycie płata w ogóle nie było

co marzyć. Wykorzystali więc zwykłą folię ogrodniczą i, choć patrzono na to w kręgu fachowców ze zdumieniem, okazało się to rozwiązanie wcale niezłe. Zaleta najważniejsza, to taniość pokrycia. Inna rzecz, że folia kurczy się w niższych temperaturach, jest mniej trwała, ale noszenia są na niej i tak doskonałe.

Zaczynali w okolicy ulicy Dubois. Jest tam taka maleńka górka, na której stawiali pierwsze kroki, uczyli się obchodzić z tym niezdarnym płatem. Potem zaczęli szukać czegoś lepszego. I właśnie wtedy, w Smardzewie, „nakryłem" ich przy pierwszych próbach. Wędrowali potem i do Dąbrówki na Rudzką Górę. Ta może byłaby i dobra, ale z jednej strony stoku leżą betonowe płyty z których stercza w górę stalowe, grube na palec pręty. Jest nawet mała łączka, na której szłoby lądować, gdyby nie kończyła się pokaźna szklarnia.

Szukając dogodnego terenu spenetrowali całe okolice Łodzi. W rezultacie pojechali do Jeżowa Sudeckiego, gdzie na starym szybowisku koło Jeleniej Góry zorganizowano ni to zawody ni to spotkanie lotniarzy z całej Polski. Zjechało ponad dwudziestu. Tam przekonali się jak to naprawdę jest. Latać można było już nie kilkanaście metrów i to szorując siedzeniem po trawie, ale na kilometr daleko i kilkadziesiąt metrów nad ziemią. Ale z drugiej strony ważącą 20 kilogramów lotnię wtaszczyć potem pod górę, to tak jakbyś tarmosił na szczyt 150 kilogramów. Serce gardłem wyłazi z wysiłku. A wszystko po to, żeby w kilka minut później polecieć z powrotem.

Ale to jest zabawa dla ludzi rozsądnych. Trzeba trochę wiedzieć o mechanice lotu, o tym jak zachowuje się powietrze opływające nierówności terenu, o niespodziankach jakie przynosi pogoda. Lotnia leci nie tam gdzie się chce, tylko tam gdzie powietrze ją nosi. Zawsze można dostać podmuch z góry czy z boku.

Właśnie takie niespodzianki sprawdził na sobie Witek Tranda, lądując nieoczekiwanie na wierzchołku potężnego drzewa.

Rzecz jasna daleko im jeszcze do rezultatów osiąganych przez krajowego pioniera lotniarstwa — inż. Lutkowskiego z Częstochowy. W tym ciągle jest więcej przyjemności niż sportu, chociaż zanotowano już pierwsze, nieoficjalne rekordy światowe: przewyższenie ponad miejsce startu 1800 m przelot na odległość 32 km i najdłuższy lot jaki osiągnięto na Hawajach podczas lotu na bryzie morskiej — 20 godzin 47 minut.

Sam Lutkowski latał najdłużej po kilkanaście minut, oni po kilka. Najdalej zalecieli na kilometr. Ale wszystko przed nimi. Sprowadzili teraz następne rurki z duralu i przez wakacje będą budować drugą lotnię, oczywiście jeśli zdobędą materiał na pokrycie.

Zastanówmy się chwilę. Z tym materiałem zawsze były u nas kłopoty. Stocznie jachtowe muszą sprzedawać drogie jachty taniej niż powinny, bo bez kompletów ożaglowania, CSH podejmuje się rozprowadzania materiałów metalowych do lotni. Zakłady Szybowcowe w Bielsku uruchamiają produkcję lotni, które możemy sprzedawać na cały świat. Tylko ten materiał. Z dakronem ciężko, ale przecież niektóre gatunki torlenu, po ponownym przepuszczeniu przez agregaty stabilizacyjne w niczym dakronowi nie ustępują. Torlen robi się także i w Łodzi. Czekamy zatem na odzew.

Czekamy tym pilniej, że powstają w aeroklubach lokalnych sekcje lotniarskie. Do łódzkiego też codziennie niemal dzwonią chętni z pytaniami. Nie ma sekcji, bo nie ma sprzętu. Dysponuje nim tych czterech łódzkich Ikarów. Wiemy, że są jeszcze dwa czy trzy zespoły, które podejmują w Łodzi pierwsze próby lotów. Są inni, którzy zabierają się do konstruowania swoich lotni. Prosimy ich o skontaktowanie się z naszą redakcją. Zapraszając do współpracy działaczy Aeroklubu, ogranizujemy w pierwszych dniach września spotkanie łódzkich lotniarzy. Porozmawiamy sobie wspólnie o problemach i możliwościach. Redakcja „Dziennika" będzie starała się pomóc w organizowaniu tych pierwszych, trudnych poczynań.

Chcemy także we wrześniu, przed zapowiedzianymi pierwszymi mistrzostwami Polski, wyłonić reprezentację naszego regionu. Zapowiadamy zatem pierwsze zawody w lotniarstwie jakie rozegrane zostaną w historii Łodzi. Mamy dwa miesiące na przygotowania.

**LESZEK RUDNICKI**

## W „Uniwersalu"
### Bluzki ze Szwecji

Jak się dowiadujemy, „Uniwersal" otrzymał ze Szwecji sporą ilość bluzek bawełnianych z pacykami. Pacyki są to humorystyczne emblematy, które można samemu wybrać i na miejscu w „Uniwersalu" zostają one na życzenie klienta przyklejane.

(j. kr.)

Czekamy na „Łady 1500" i „Zaporożce"

# Wielkie zainteresowanie wystawą radzieckich samochodów

**Wielkim zainteresowaniem łodzian cieszy się, czynna jeszcze i dziś w godz. 14.00—17.00 przed siedzibą ZŁ TPP-R przy ul. Narutowicza 48 wystawa radzieckich samochodów osobowych.**

Podczas wczorajszej konferencji prasowej dyrektor przedstawicielstwa „Avtoexportu" w Polsce Jerzy Winogradow i dyrektor „Polmozbytu" w Łodzi Jerzy Koptas poinformowali dziennikarzy o nowościach radzieckiego przemysłu samochodowego na polskim rynku, a więc i... na drogach. Impreza ta zorganizowana została po Międzynarodowych Targach Poznańskich przez ZŁ TPP-R, „Avtoexport" i „Polmozbyt".

Radziecka firma zajmująca się handlem samochodami i sprzętem motoryzacyjnym utrzymuje swoje przedstawicielstwa w 75 krajach świata.

Kontakty przemysłu radzieckiego z przemysłem polskim dotyczą nie tylko sprzedaży samochodów i części zamiennych, lecz również sięgającej głęboko i coraz bardziej rozszerzanej kooperacji przemysłowej, wzajemnej wymiany podzespołów i części. Obroty handlowe tak realizowane zamykają się tylko w br. sumą 120 mln. rubli. W latach 1971—75 zakupiliśmy w ZSRR 17 tys. samochodów ciężarowych oraz 32,5 tys. osobowych, a ponadto części, podzespołów itd. itp. W bieżącym pięcioleciu Polska zakupi dwa razy więcej samochodów ciężarowych i ok. 76 tys. osobowych.

**Będą wśród tych ostatnich także nowe modele i typy, takie jak nowa „ŁADA 1500", którą Wasz reporter miał przyjemność jechać w ramach wczorajszej konferencji. Samochód zapewnia pełny komfort jazdy, prowadzi się lekko w tablicę przyrządów wbudowany jest obrotomierz, wóz dobrze trzyma się drogi i w ciągu 16 sekund osiąga prędkość 100 km/h.**

Na nasz rynek trafi w br. ok. 4 tys. „ŁAD", a w latach następnych dalsze ilości. W roku przyszłym odbiorcy krajowi otrzymają także 4 tys. tych samochodów, a ponadto 3,5 tys. „Zaporożców" i 2 tys. „Wołg" oraz 50 tys. bardzo dobrych motorowerów „Wierchowina". Nie zakupimy natomiast niestety bardzo chwalonych i popularnych „Moskwiczów", choć na wystawie pokazano nowe ich modele: 2140, 2137 (combi) i 2734 (furgonetka). Przedstawiciele „Polmozbytu" wyjaśnili, że kilkuletnia przerwa w zakupach oferowanych przez „Avtoexport" „Moskwiczów" podyktowana jest koniecznością zbudowania odpowiedniego zaplecza magazynowego części zamiennych dla tej marki wozów.

**Podczas wczorajszej konferencji podkreślono wyjątkowo dobrą współpracę łódzkiego „Polmozbytu" z „Avtoexportem". Działa w naszym mieście stacja obsługi przy ul. Pabianickiej specjalizująca się w naprawach radzieckich samochodów, a każdego miesiąca (w pierwszą środę) specjaliści radzieccy dokonują konsultacji. Znanym, cenionym i lubianym przedstawicielem fabryki „Zaporożców" jest konsultant Wiaczesław Zaganow.**

**W sumie uczestniczyliśmy w imprezie tyle interesującej co potrzebnej.** (jp)

# „Maxim" tylko do 22-ej

W łódzkim ośrodku rozrywkowym „Maxim" przy ul. Piotrkowskiej 52 — zmieniono godziny działalności: salon gier losowych i sportowych czynny jest w godzinach 11—22, a dyskoteka od 17.30 do 22.

# Gdzie zamieszkamy w bieżącej pięciolatce?

## Ponad 178 tys. nowych izb w woj. miejskim łódzkim

**Stan przygotowania terenów pod budownictwo mieszkaniowe w miejskim województwie łódzkim do roku 1980 był m. in. tematem wczorajszego posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności RN.**

Po przymiarkach, w zależności od różnych prognoz, **zaplanowano wybudowanie w latach 1976—1980 na terenie naszego województwa — 178.280 izb, z czego około 152.000 izb w samej Łodzi.** Wytypowane pod budownictwo tereny stwarzają taką możliwość. Pomyślano także o rezerwie terenowej, dzięki której można będzie ewentualnie dokonać korekty planu izbowego. Na terenie Łodzi, rezerwy takie umożliwiają wybudowanie 18.000 izb, tyleż samo — na terenie województwa. Poza tym, przygotowywane są dodatkowe lokalizacje w Łodzi, a mianowicie osiedle Henryków — ok. 30 tys. izb i Teofilów D — także 30 tys. izb.

Budowa obiektów mieszkalnych będzie kontynuowana na takich osiedlach jak Koziny, Limanowskiego — Prusa, Łęczycka — Przędzalniana, Retkinia, SDM, Widzew — Wschód, Zgierska — Stefana, Żubardź — Północ. Nowe budownictwo wkroczy niezależnie od tego na osiedla: Chojny — Zatorze, Rąbieńska — Złotno, Radogoszcz, Rzgowska, Tuszyńska, Świerczewskiego — Czerwona, Warszawska.

W Aleksandrowie kontynuowane będzie na os. Daszyńskiego i Wojska Polskiego, w Głownie — przy ul. Cegielnianej i Sikorskiego w Ozorkowie — przy ul. Wysokiej, w Strykowie — na Starym Rynku, w Zgierzu — przy ul. Parzęczewskiej, Dubois i Kuraku, w Pabianicach — na Bugaju i Wiejskiej. W tym samym czasie planuje się wybudowanie w naszym województwie 15 szkół, 28 przedszkoli, 14 żłobków, 6 przychodni zdrowia, nie licząc obiektów handlowych, gastronomicznych i usługowych.

Wymaga to odpowiedniego uzbrojenia terenu, na co przeznacza się ponad 3 mld 850 mln zł. Zakłada się oczywiście odpowiednie wyprzedzenie robót zbrojeniowych. Niemniej należy się liczyć, szczególnie na początku pięciolatki z koniecznością równoległej realizacji uzbrojenia miejskiego i robót kubaturowych (budowa samych domów). Kłopoty wystąpią z doprowadzeniem ciepła dla osiedli Radogoszcz, Chojny — Zatorze i Warszawska. Jeśli chodzi o teren województwa zachodzi konieczność budowy wodociągów w Aleksandrowie, Głownie i Konstantynowie oraz kotłowni osiedlowych. W Zgierzu — wykorzystywać się będzie nadwyżki cieplne z „Boruty", w Ozorkowie — z Ozorkowskich ZPB. W Pabianicach budowana jest duża kotłownia, która dostarczy ciepła i mieszkaniom i przemysłowi.

**Ogólnie mówiąc — istniejący stan przygotowania terenów gwarantuje prawidłowe wykonanie pięcioletniego planu budownictwa mieszkaniowego.** Istnieją niemniej poważne obawy, czy uzbrojenie istotnie wyprzedzi budownictwo kubaturowe. Jakie bywają skutki braku tegoż wyprzedzania wiemy z takich przykładów jak Retkinia i Limanowskiego — Prusa. Do takich wypadków nie należy dopuścić.

(AP)

# Z Łodzi w kilku zdaniach

**SOBOTA, 26 CZERWCA**

● Na kolejne spotkanie z cyklu „Nasze sobotnie wieczory" zaprasza SDK „Lutnia" (ul. Piotrkowska 243) o godz. 18.30. W programie: występy artystów scen łódzkich. Wstęp wolny.

**NIEDZIELA, 27 CZERWCA**

● Projekcja zestawu filmów oświatowych: „Montreal", „Notatnik kanadyjski" i „W kanadyjskiej puszczy" — o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

**PONIEDZIAŁEK, 28 CZERWCA**

● Uroczyste zebranie założycielskie pierwszego w Łodzi Oddziału Dzielnicowego PTT-K o godz. 17 w Przędzalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej „Polmerino" (ul. Wróblewskiego 19).

# NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

Adolf Auer. — Modelowanie analogowe procesów o stałych rozłożonych. PWN, 1976, str. 93, zł 15.

Biologia pszenicy. Pod redakcją Poitra Strebeyki. PWN, 1976, str. 369, zł 80.

Andrzej Braun. — Odskok. WL 1976, str. 240, zł 30.

Onelio Jorge Cardoso. — Nie odbierajcie mi złudzeń. WŁ, 1976, str. 50, zł 10.

Bronisław Cymborowski. — Zegary biologiczne. PWN, 1976, str. 310, zł 46.

# CO GDZIE KIEDY
## w Łodzi i województwie miejskim łódzkim

### WAŻNE TELEFONY

| | | |
|---|---|---|
| Centrala Informacyjna PKO | | 731-82 |
| Informacja telefoniczna | | 03 |
| Straż Pożarna | 08, 661-11, | 795-55 |
| Pogotowie Ratunkowe | | 09 |
| Pogotowie MO | | 07 |
| Komenda Miejska MO centrala | 677-22 | 292-22 |
| Informacja kolejowa | 655-55 | 284-80 |
| Informacja PKS: | | |
| Dworzec Centralny | | 265-96 |
| Dworzec Północny | | 747-20 |
| Pogotowie wodociągowe | | 835-48 |
| Pogotowie gazowe | | 395-85 |
| Pogotowie energetyczne: | | |
| Rejonu Północ | | 334-31 |
| Rejonu Południe | | 334-28 |
| dla odbiorców przemysłowych | 609-32 i | 245-72 |
| oświetlenia ulic | | 220-89 |
| Pogotowie ciepłownicze | | 253-11 |

### TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Otello"; 27.6. godz. 19 „Baron cygański"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Tu roń"; 27.6. godz. 19.15 „Pokój na godziny"
NOWY — godz. 19.15 „Garbus"; 27.6. jak wyżej
MAŁA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 19.30 „Kochany panie Ionesco"; 27.6. j. w.
TEATR 7.15 — nieczynny
MUZYCZNY — godz. 18 „Najpiękniejsza"; 27.6. godz. 19 jak wyżej
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — nieczynny

FILHARMONIA (Centrum Kultury Młodych, Piotrkowska 262) Koncert Symfoniczny — Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Zdzisław Szostak. Koncert prowadzi — Ewa Polińska. Program: G. Respighi — Feste, romane, G. Verdi — Uwertura do op. Nieszpory sycylijskie. R. Wagner —Wstęp do III aktu op. Lohengrin. P. Mascagni — Intermezzo z op. Rycerskość wieśniacza. St. Moniuszko — Mazur z op. Halka
Niedziela — 27 czerwca br. godzina 17 — Muszla koncertowa w Parku Kultury i Wypoczynku, Tomaszów Mazowiecki

### MUZEA

HISTORII WŁÓKIENNICTWA — (Gdańska 13) nieczynne; 27.6. godz. 10—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 11—17; 27.6. jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—17; 27.6. godz. 10—15
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11—19; 27.6. godz. 10—15
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) nieczynne
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 12—19; 27.6. godz. 15—19
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 10—17; 27.6. godz. 10—16
ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu) Kąpielisko „Fala", al. Unii nr 4 czynne w godz. 10—20 (kasa do 18)
LUNAPARK — czynny w godz. 10—21
OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz. 9—19
OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—20 (kasa do 19)

* ✦ *

PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. od 10—17

### KINA

BAŁTYK — „Z podniesionym czołem" USA od lat 15 godz. 10 12.15, 15.30. Maraton filmowy — „Wielki układ" pol. od lat 15, „Szczęki" USA od lat 15 godz. 18, 27.6 jak wyżej
IWANOWO — „Spóźniona miłość" (A) radz. od lat 15 godz. 12.15, 15, „Rywalka" franc. od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30, 27.6. — bajka „Colargol szeryfem" godz. 9.00 „Nie ma sprawy" franc. od l. 15, g 10; „Spóźniona miłość" g 12.15, 17.15, 19.30; g. 15 „Spóźniona miłość".
LUTNIA — „Świat Dzikiego Zachodu" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30, 27.6. jak wyżej
POLONIA — „Spotkanie" (A) ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30 Maraton filmowy: „Szczęki" USA od lat 15, „Wielki układ" pol. od lat 15 godz. 17, 27.6. — jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Świat Dzikiego Zachodu" USA od lat 15 godz 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30 27.6. — jak wyżej
WŁÓKNIARZ — „Ostatni skok gangu Olsena" duński od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18; Seans nocny „Straceńcy" USA godz. 22.00; 27.6. „Ostatni skok gangu Olsena" — duński od l. 15 g 10, 12.30, 15, 17.30; Seanse nocne — „Straceńcy" USA g. 19.30, 22.00
WOLNOŚĆ — „Morderstwo w Orient Expressie" ang. od lat 15, godz. 9.30 12, 14.30, 17, 27.6. jak wyżej
WISŁA — „Dom" jug. od lat 15 godz. 10, 12.15, „Z podniesionym czołem" USA od lat 15, godz. 14.30, 17, 19.30, 27.6. jak wyżej
STYLOWY-LETNIE — „Powrót tajemniczego blondyna" franc. godz. 20.45 (kino czynne tylko w dni pogodne), 27.6. jak wyżej
TATRY-LETNIE — „Rywalka" franc. godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne), 27.6. — jak wyżej
ŁDK — „To niemożliwe" radz. od lat 15 godz. 15, „Umrzeć z miłości" franc. od lat 15 godz. 17.15, 19.45, 27.6. jak wyżej
STUDIO — „Wesoły romans" (A) radz b/o godz. 16, „Niech bestia zdycha" franc. od lat 18 godz. 17.45, 20, 27.6. — Zestaw bajek z Bolkiem i Lolkiem, „Na Dzikim Zachodzie" godz. 15.30 16.30, 17.30 18.30, „Dekada strachu" franc. od lat 18 godz. 19.30
STYLOWY — „Porozmawiajmy o kobietach" USA od lat 18, g. 15.30 17.45, 20, 27.6. jak wyżej
GDYNIA — Przegląd filmów japońskich: „Pojedynek na wietrze" od lat 18, dod. Gdynia-Port godz. 17, 19.30. Pożegnanie z tytułem: „Pożądanie zwane Anada" czeski od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 27.6. — bajka „Wycieczka kajakiem" godz. 10 Przegląd filmów japońskich — „Pojedynek na wietrze", dod. Gdynia-Port godz. 11, 18, 15, Pożegnanie z tytułem — „Pożądanie zwane Anada" godz. 17, 19.30
DKM — „Halo, taxi" NRD godz. 16, 18, 20, 27.6. jak wyżej
ENERGETYK — „Zew krwi" ang. godz. 17, „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie" franc. od lat 15 godz. 19, 27.6. jak wyżej
KOLEJARZ — „Taka była Oklahoma" USA od lat 15 godz. 18.30, 19, 27.6. jak wyżej
MŁODA GWARDIA — „Con Amore" (A) pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 27.6. jak wyżej
MUZA — „Gdzie się podziała siódma kompania" franc. b/o, godz. 16, 18, 20, 27.6. — bajka „W puszczach Kanady" godz. 16, „Gdzie się podziała siódma kompania" godz. 15, 18, 20
ROMA — „Zorro" wł.-franc. b/o godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 27.6. — bajka „Saba detektyw" godz. 10, 11, „Zorro" godz. 12.30, 15, 17.30 20
STOKI — „Dyskretny urok burżuazji" franc. od lat 15, godz. 15, 17.15; Letnie premiery: „Z podniesionym czołem" od l. 15 ang. godz. 19.30; 27.6. — bajka godz. 14 „Dyskretny urok burżuazji" godz. 15, 17.15; Letnie premiery: „Z podniesionym czołem" godz. 19.30
ZACHĘTA — „Drogi chłopiec" (A) radz. b/o godz. 14 „Policjanci" USA od lat 18 godz. 10, 12, 16, 18, 20, 27.6. — bajka „Colargol i banda złego Kida" godz. 9, „Drogi chłopiec" godz. 14, „Policjanci" godz. 10, 12, 16, 18, 20
OKA — „Dwaj ludzie z miasta" franc. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 27.6. jak wyżej godz. 12, 14, 16, 18, 20
POLESIE — „Ani słowa o futbolu" ang. godz. 17, „Szczęśliwego nowego roku" franc. od lat 18 godz. 19, 27.6. bajki godz. 14, „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz. godz. 15, „Ucieczka gangstera" USA od lat 18 godz. 17, 19
POPULARNE — „Smarkacz na boisku" szwedzki godz. 16, „Ziemia faraonów" USA godz. 18, 27.6. — jak wyżej
1 MAJA — „Kazimierz Wielki" (A) pol. od lat 15 godz. 15.30, 18.30, 27.6. — bajka „Dr Zdrówko i lew" godz. 14.30, „Kazimierz Wielki" godz. 15.30, 18.30
HALKA — „Nieśmiertelni" rum. od lat 15 godz. 15.30, „Gdyby Don Juan był kobietą" franc. od lat 18 godz. 17.30, 19.30 27.6. — bajka „Latający kufer" g. 14.30, „Nieśmiertelni" godz. 15.30, „Gdyby Don Juan był kobietą" godz. 17.30, 19.30
POKÓJ — „Weronika w kraju czarów" (A) rum. b/o godz. 15.30, „Syn" (A) franc. od lat 15, godz. 17.15, 19.30, 27.6. — bajka „Piosenka — wiosenka", godz. 15, „Weronika w kraju czarów" godz. 16, „Syn" godz. 17.45, 20
PIONIER — „Wódz Indian Tecumseh" NRD b/o godz. 14.45, „Samotny detektyw Mc Q" USA od lat 15 godz. 17, 19, 27.6. — bajka „O gałgankowym smoku" godz. 13.30, 14.30, „Wódz Indian Tecumseh" godz. 15.30, „Samotny detektyw Mc Q", godz. 17.15, 19.30
REKORD — „Znakomity piątek" ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30, „Rozerwany pierścień" (A), radz. od lat 15 godz. 14.30, 27.6. — bajka „O małej Kasi i dużym wilku" godz 13, „Znakomity piątek" godz 17, 19.30, „Rozerwany pierścień" g. 14
ŚWIT — „Jak zdobyć prawo jazdy" franc. od lat 15 godz 15, 17.15, „Dzieje grzechu" pol. od lat 18 godz. 19.30 27.6. — bajka „Sroczka złodziejka" g. 14 „Jak zdobyć prawo jazdy" g. 15, 17.15, „Dzieje grzechu" g. 19.30
TATRY — „Papierowy księżyc" (B) USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30, 27.6. — bajka „Tajemniczy plan" godz. 10, 11, 12, 13, 14, „Papierowy księżyc" godz. 15, 17.15 19.30
SOJUSZ — „Pippi w kraju Taka-Tuka (A) szwedzki b/o godz. 17 27.6. — bajka „Była sobie raz królewna" g. 14.30, „Pippi w kraju Taka-Tuka" godz. 15.30, 17.30

### SEANSE NOCNE W SOBOTĘ

BAŁTYK — „Szczęki" USA g. 22
POLONIA — „Szczęki" USA godz. 21
WŁÓKNIARZ — „Straceńcy" USA godz. 22
WOLNOŚĆ — „Sandakan nr 8" jap. godz. 19.30, 21.45
POKÓJ — „Powrót tajemniczego blondyna, franc. godz. 21.45
PIONIER — „Straceńcy" USA. godz. 21

### W NIEDZIELĘ

BAŁTYK — „Szczęki" USA g. 22
POLONIA — „Szczęki" USA godz. 21
WŁÓKNIARZ — „Straceńcy" USA godz. 22
WOLNOŚĆ — „Sandakan nr 8" jap. godz. 19.30, 21.45

* ✦ *

PABIANICE — MAZUR — „Żądło" USA godz. 15, 17.30, 20, 27.6. — jak wyżej. ROBOTNIK — „Łobuz" franc., „Hitler z naszej ulicy" jug. godz. 16, 17, 19, 27.6. — jak wyżej
ZGIERZ — PRZYJAŹŃ — „Morderstwo w Orient Expressie" ang. godz. 17.30, 20, „Winnetou i Apanaczi" jug. godz. 15.30, 27.6. — jak wyżej. WŁÓKNIARZ — nieczynne, 27.6. „2001 Odyseja kosmiczna" USA godz. 17.15, 20

### DYŻURY APTEK

Tuwima 59, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 28, pl Wolności 2 (boks), Obr. Stalingradu 15

27. 6.

Sierakowskiego 67a, Narutowicza 42, Piotrkowska 225, Lutomierska 146 (boks), Dąbrowskiego 60, Armii Czerwonej 9/11, Obr. Stalingradu 15.

**Stałe dyżury nocne pełnią apteki:**
Konstantynów — ul. Sadowa 10
Aleksandrów — ul. Kościuszki 6
Głowno — ul. Łowicka 48

**Informacji o dyżurach aptek udzielają:**
w Pabianicach — apteka ul. Armii Czerwonej 7
w Zgierzu — apteka ul. Dąbrowskiego 12
w Ozorkowie — apteka, ul. Dzierżyńskiego 2

### DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

**Szpital im. H. Jordana** — dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnia K, ul. Srebrzyńska 75
**Szpital im. dr H. Wolf** — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Kasprzaka 17, Gdańska 39
**Szpital im. Kopernika** — dzielnica Górna poradnie K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego i Lokatorska, Rzgowska, Przybyszewskiego oraz gmina Rzgów.
**Instytut Poł.-Gin. AM** (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Górna poradnie K ul. Felińskiego 9, Zapolskiej 2 oraz z dzielnicy Polesie — Poradnia K ul. 1 Maja i z dzielnicy Śródmieście Poradnia K, ul. 10 Lutego 7/9.
**Instytut Poł. Gin. AM** (Sterlinga 1/3) dzielnica Śródmieście — poradnie K., ul. Kopcińskiego 32 i ul. Próchnika 11
**Zgierz. Szpital im. Marchlewskiego** — miasto i gmina Zgierz **Szpital im. Curie-Skłodowskiej** — miasto i gmina Aleksandrów i Ozorków, miasto Konstantynów, gminy: Andrespol Nowosolna, Brójce, Parzęczew oraz Łódź z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Fornalskiej i Thaelmanna.
**Pabianice. Szpital im. Barlickiego** — miasto Pabianice i gmina Ksawerów.
**Szpital Miejski** — miasto i gmina Głowno i Stryków.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5), Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

27. 6.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

### NOCNA POMOC LEKARSKA

**Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66**
Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świat.

**TELEFON ZAUFANIA — 337-37** czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę.

# Dziś i Jutro w Radio

**SOBOTA, 26 CZERWCA**

### PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Po jednej piosence. 9.30 Moskwa z melodią. 9.45 „Niezapomniane stronice". 9.55 Pieśni leśne. 10.00 Lato z radiem. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Zespół rozrywkowy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Zespół B. Ciesielskiego. 13.15 Koncert życzeń. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Pół wieku piosenki 14.00 Muzyka. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Ze świata nauki. 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Muzyka i poezja. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Kronika muzyczna. 16.30 Przedstawiamy, komentujemy. 16.45 Fonoteka folkloru. 17.00 Radiokurier 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Parada piosenki. 19.00 Dziennik. 19.15 W kręgu melodii. 19.30 Grają orkiestry. 20.30 Koncert muzyki. 20.35 Kronika sportowa. 21.00 XIV Krajowy Festiwal Piosenki w Opolu — cz. II. 23.20 Wiad.

### PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Audycja publicystyczna. 7.45 Nowe nagrania arii z oper. 8.30 Wiad. 8.35 Rejs na Spitzbergen. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Muzyka neobarokowa. 10.00 „Życie rodzinne w Grecji homeryckiej". 10.30 Fr. Schubert — III Kwartet. 11.00 Ekscentryczne pomysły Erika Satie. 11.30 Wiad. 11.35 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag (Ł). 12.45 Trzy wersje muzyczne „Don Juana". 13.30 Wiad. 13.35 Magazyn łowicki. 13.50 Koncert Chóru PR i TV. 14.10 Więcej, lepiej, taniej. 14.25 Dzieje statecznej fugi w XX wieku. 15.00 Radioferie. 16.00 Muzyka ludowa. 16.10 Rytm, rynek, reklama. 16.25 Słynni twórcy musicali. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 „Tradycje" (Ł). 17.00 Formy polifoniczne w muzyce. 17.20 Powieść miesiąca — fragm 3. 17.40 „Czata" — magazyn wojskowy. 17.55 Utwory Mozarta. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie" — aud. 19.00 „Matysiakowie" — odc. 19.30 Aud. „Opera w przekroju" — „Wolny strzelec" — K. M. Webera. 20.30 Przegląd filmowy — Kamera. 20.45 „76 lat muzyki naszego stulecia" — rok 1957. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Barok dla wszystkich. 22.30 Kto się z czego śmieje — „Gdy za pan brat jesteś z morzem". 23.00 „Panorama stylów jazzowych".

### PROGRAM III

6.00 Wiad. 6.05 Muzyczna zegarynka. 7.00 Ekspresem przez świat. 7.05 Muzyczna zegarynka. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Kiermasz płyt. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Lewe pieniądze" — odc. 9.10 Piosenki spod znaku Hitchocka. 9.30 Nasz rok 76. 9.45 Magazyn aktualności. 10.25 Gra zespół Chałturnik. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Życie rodzinne. 11.30 Słynne orkiestry jazzowe. 12.05 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Próba ognia i wody" — odc. pow. 14.00 Lato w Filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 W stylu country. 15.30 Grunt to zdrowie. 16.30 Przedstawiamy Viea Lewisa. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Uczucia — rep. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Bluesy gra i śpiewa Eric Clapton. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Lewe pieniądze — odc. pow. 20.00 Zapraszamy do Trójki 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Co wieczór powieść. 22.45 Na gitarze klasycznej gra Al. Viola. 23.00 „Raj utracony" — miniatury poetyckie. 23.05 Wieczór przebojów. 23.50 Na dobranoc gra i śpiewa zespół Stylisties.

### PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. 12.45 Giełda płyt. 13.00 Z radiowej fonoteki. 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie — kierunek społeczny. 14.10 Wakacje na własny rachunek. 14.20 Omówienie programu. 14.25 Teatr PR: „Czajka" — słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Nowiny i nowinki. 16.30 Rozmowy i refleksje. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 „Tradycje" — aud. (Ł). 17.00 Komunikaty (Ł). 17.05 Stereodysk (Ł). 18.00 „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką" — aud. (Ł). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.00 Jak być rodziną? 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.30 Sylwetka kompozytora 20.30 Trzydzieste tygodnie muzyczne. 21.50 B. Bartok — III Kwartet smyczkowy. 22.15 Radiowe portrety Polaków. 22.35 G. Ligeti — Koncert kameralny.

**NIEDZIELA, 27 CZERWCA**

### PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Standard w trzech wersjach. 10.25 Lista przebojów. 11.00 „Przybysz z gwiazdozbioru Małego Psa" — słuch. 11.20 Radiowa musicorama. 12.05 „W samo południe". 12.35 Koncert muzyki popularnej. 13.00 „Wesoły autobus" nr 218 (Ł). 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 „Spotkamy się przy wejściu" — słuch. 16.45 Gwiazdy jazzu. 17.15 Niedzielne spotkania. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.10 Radiowa Rewia Rozrywkowa 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Jazz. 20.30 XIV Krajowy Festiwal Piosenki. 23.00 Wiad.

### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Publicystyka międzynarodowa. 8.45 Muzyka. 9.00 Magazyn kolekcjonera. 9.30 Preludia chorałowe. 9.50 Przegląd prasy. 10.00 Poznajemy płyty. 10.30 Koncert życzeń. 11.00 Studio Młodych — Rozgłośnia Harcerska — magazyn. 11.40 Anegdoty i fakty. 12.05 Uwertury hiszpańskie. 12.30 Wiad. 12.35 Czy znasz tę książkę? — zagadka. 13.00 Poranek symfoniczny. 14.00 Portret słowem malowany — „Jerzy Trela". 14.30 Pieśni F. Mompou 15.00 Wakacyjny Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Szatan z VII klasy" — cz. V słuch. 15.30 Muzyka operowa. 16.00 Koncert chopinowski. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 Młodzieńcze symfonie F. Mendelssohna-Bartholdy'ego. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecik reklamowy. 19.00 „Polowanie na Guevarę" — słuch. 21.00 Bałtycka wachta. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Wirtuozi nowej muzyki 22.30 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 23.00 Utwory C. Debussy'ego. 23.30 Wiadomości.

### PROGRAM III

9.30 Gdy się mówi A... — aud. 9.50 „Kolorowe lato". 10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Nowości z Warszawy. 11.15 Szkółka muzyczna. 12.00 „Atlantyk w ogniu" — odc. 12.25 E. Fischer gra Beethovena na festiwalu w Salzburgu. 13.15 Z muzycznego archiwum Pr. III. 13.45 Muzyczne nowości. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Słynne tria. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Przeboje z nowych płyt. 15.50 Muzyczne nowości. 16.15 Tryptyk prowincjonalny. 16.45 Muzyczne nowości 17.15 Antologia piosenki. 17.40 Poszukiwania i kierunki. 17.55 Minimax. 18.30 „Kwiaty z pierza, czyli 24 godziny z życia rywali" — słuch. 18.55 Kram z piosenkami. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — H. Berlioz — „Beatrycze i Benedykt". 19.50 „Najdłuższe pożegnanie" — odc. 20.00 Wizerunek artysty. 21.00 „Swawole na Parnasie" — żartobliwe wiersze A. Asnyka. 21.20 „Przyjaciele" — nowa płyta. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ray Charles. 22.15 Wieczory z Montaignem — „O zarozumiałości". 22.30 Muzyczne nowości z Paryża i Rzymu.

### PROGRAM IV

8.00 Wiad. 8.07 Mozaika rytmów (Ł). 8.45 Radiowy miesięcznik kulturalny (Ł). 9.15 Kwadrans z Ireną Jarocką (Ł). 9.30 „Lato, lato" — mag. literacki. (Ł) 10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11.00 „Nowości płytoteki radiowej" — Jascha Heifetz na płytach Eterny". 12.05 „W samo południe". 12.35 Muzyka. 13.00 Tria fortepianowe. 14.00 Studio Stereo zaprasza (stereo) 16.00 Wiad. 16.05 Wyniki losowania „Kukułeczki" (Ł). 16.06 „Koncert życzeń" (Ł). 16.35 Słynne operowe sceny (Ł). 17.00 Tu Studio 4. 17.30 Tygodnik Dźwiękowy 18.00 Śpiewa „Mazowsze". 18.30 Encyklopedia kultury — „Teatr średniowieczny". 19.00 G. Faure: Requiem op. 48. 19.48 Wszystkie koncerty fortepianowe L. van Beethovena w interpretacji Artura Bernsteina. 20.30 Koncerty brandenburskie. 21.15 Symfonie Jana Sibeliusa — IV Symfonia. 22.00 Wiadomości sportowe (Ł).

## Uśmiechnij się

— Henryk nieraz staje na głowie, żeby Kubusia trochę rozerwać!

— Takiemu to dobrze!...

# Plany artystyczne Laurence Oliviera

Wybitny angielski aktor i reżyser Laurence Olivier po czasowym wycofaniu się z czynnego życia teatralnego wskutek przewlekłej choroby mięśni, przystępuje obecnie do współpracy z telewizją amerykańską NBC przy wystawieniu szeregu telewizyjnych spektakli autorów brytyjskich i amerykańskich. Pierwszą ze sztuk tej koprodukcji jest „Kotka na płonącym dachu" Tennessee Williamsa z Natalie Wood i Robertem Wagnerem w rolach głównych.

Olivier, wybitny odtwórca wielu słynnych ról filmowych i teatralnych, oświadczył również, że „dla rozgrzewki" przed czekającym go sezonem telewizyjnym współpracuje wraz ze znanym aktorem i reżyserem brytyjskim Richardem Attenboroughem nad produkcją filmu, którego akcja rozgrywa się na tle słynnego epizodu II wojny światowej — bitwy pod Arnheim.

# „Algierska Róża"

Nazywa się Warda Fteiki, lecz znana jest przede wszystkim, jako „Warda el Djazairia" — „Algierska Róża". Przydomek ten zdobyła w 1959 r. występując na galowym koncercie w Damaszku i śpiewając o „algierskiej róży". Od śmierci Oum Kalthoum, czołowej pieśniarki arabskiej, uważano ją za spadkobierczynię Kalthoum.

Warda urodziła się w 1940 r. w Paryżu z matki Libanki i ojca Algierczyka, do szkoły chodziła nad Sekwaną. Mała mieszkanka Quartier Latin mając 8 lat występowała w ojcowskim kabarecie „Tam-Tam", śpiewając „Baladi, ya Baladi" — „Mój kraju o mój kraju" W 1952 r. nagrała pierwsza płytę w firmie „Pathe-Marconi". Po odzyskaniu niepodległości przez Algierię cała rodzina udała się tam, zaś Warda odbyła tournee po krajach arabskich, śpiewając „Ana Djazairia, Ana Arabia" — „Jestem Algierką, jestem Arabką" i piosenkę poświęconą dziewczętom, które brały udział w wojnie wyzwoleńczej.

Wyszła za mąż. Mąż zażądał, aby „siedziała w domu i zajmowała się dziećmi", do czego młoda mężatka zastosowała się. Po 10 latach, w 1972 r., dla uczczenia 10 rocznicy wyzwolenia kraju, wystąpiła znów, co spowodowało dramat rodzinny, następnie — rozwód. Pieśniarka nie miała domu, pomocy, była bez pracy, nie mogła znaleźć odpowiedniego kompozytora, wyjechała więc do Kairu, gdzie poślubiła Beligha Hamdi, ostatniego kompozytora Oum Kalthoum, uważanego za odnowiciela piosenki egipskiej. Jako wielka gwiazda piosenki nakręciła 5 filmów, z których ostatni, „Jirah el Saoura" — „Rana rewolucji" powstał na podstawie scenariusza Ihsana Abdela Kouddousa. Często wraca do Algierii, aby tam występować. Jest nadal obywatelką Algierii

# My i kolory

**OD DAWNA WIADOMO, ŻE KOLORY ODDZIAŁUJĄ NA ORGANIZM CZŁOWIEKA, A TAKŻE JEGO SAMOPOCZUCIE, NASTRÓJ, A NAWET... PRZEBIEG PRACY. DLATEGO WARTO WIEDZIEĆ, ŻE...**

**KOLOR FIOLETOWY** np. zwiększa odporność płuc i serca, **POMARAŃCZOWY** działa korzystnie na trawienie, **ZIELONY** obniża ciśnienie krwi, łagodzi migreny, pomaga zasnąć, **CZERWONY** — działa pobudzająco.

**Kolory zmieniają** również odczuwanie zjawisk fizycznych. Np. niebieski, zielony lub biały sprawiają, że przebywający w pomieszczeniach pomalowanych na te kolory odczuwają chłód, skarżą się na zimno. Żółty, różowawy lub jasnopomarańczowy z kolei — wyraźnie „podnoszą" temperaturę otoczenia.

**W zakładach Forda w Detroit** — kiedy pomalowano hale produkcyjne na odpowiednio dobrane kolory — wydajność pracy zwiększyła się aż o 10—20 proc. Taki „Ciężkie" ponure, szare, czarne maszyny i ściany nie zachęcają do wysiłku i nie wpływają dodatnio na koncentrację uwagi.

**To samo dotyczy naszych mieszkań.** Lepiej się wypoczywa i w ogóle mieszka we wnętrzach wesołych, pogodnych, niż w ciemnych, szarych, ciężkich... Ma to również wpływ na stosunki rodzinne. Być może, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, dlaczego w naszym domu brak radości, uśmiechu, poczucia humoru, a atmosfera jest gęsta od napięć i irytacji... **ZMIEŃCIE KOLORY ŚCIAN, PRZEMALUJCIE MEBLE, ZRÓBCIE WESELSZE OBICIA ITP. A WSZYSTKO ZMIENI SIĘ NIE DO POZNANIA! MY TEŻ...**

(C.)

# Nie palmy tak wiele!

Wiadomo, że palenie tytoniu skraca życie. Ustalono statystycznie, że śmiertelność wśród palących poniżej 10 papierosów dziennie jest wyższa o 40 proc. w porównaniu z niepalącymi. U palących 10—19 papierosów — jest ona już wyższa o 79 proc., a u palących 20—39 dziennie — aż o 90 proc.

Inne statystyki mówią, że...

- **palacze papierosów 11 razy częściej** zapadają na raka płuc niż niepalący;
- **6 razy częściej** cierpią na nieżyt oskrzeli;
- **4 razy częściej** na raka jamy ustnej;
- **3,4 razy częściej** na raka przełyku;
- **2,8 razy częściej** na wrzody żołądka;
- **częściej zapadają** na choroby serca (śmiertelność w wyniku chorób serca jest wyższa u palaczy o 70 proc.).

Wchłanianie dymu tytoniowego jest więc bardzo szkodliwe dla zdrowia, skraca życie, pogarsza samopoczucie. Ale cóż z tego, że o tym wiemy, skoro palimy nadal, w dodatku coraz więcej? Radzić palenie fajki, która jest podobno zdrowsza? Cóż, fajka też ma liczne wady... Poza tym — czy można leczyć nikotynowy nałóg zalecając... nikotynę?

# Znaki Zodiaku

(PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO)

*BARAN (21. 3. — 20. 4.): Zmiana samopoczucia. Twoje napięcie i wywodząca się z niego „nadaktywność" ustępują miejsca wolniejszemu rytmowi życia. Ale osoby urodzone w znaku Barana lubią żyć „mocno". Trzeba więc oczekiwać, że wkrótce znów zakłócą spokój w sobie i wkoło siebie. Oby robiły to w granicach tolerowanych przez otoczenie!*

*BYK (21. 4. — 21. 5.): Niebo nad twoim domem jeszcze się trochę chmurzy. Ale dobra wola i miły gest potrafią je rozjaśnić, ponieważ nie brakuje najważniejszego — miłości. W pracy twojej nie widać przeszkód, ale na liczące się osiągnięcia musisz jeszcze trochę poczekać (oczywiście, nie z założonymi rękami).*

*BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Gdzie się podziewa twój zapał i werwa? Trudno przypuszczać, aby zniweczyła je krótkotrwała przeszkoda, choćby spadła jak przysłowiowy grom z jasnego nieba. Może więc znużyła cię łatwa jednostajność pracy i podświadomie pragniesz zmiany? Zastanów się nad tym i właściwie pokieruj swoim postępowaniem.*

*RAK (22. 6. — 22. 7.): Czujesz się jak gdyby „zahamowany", a jednocześnie pociąga cię silnie możliwość zmiany w sferze zawodowej lub uczuciowej (ewentualnie w obu razem). Jak to połączyć? Naszym zdaniem, powinieneś czekać aż się sprawy wyjaśnią. Na razie głębiej się zastanów nad całą sytuacją.*

*LEW (24. 7. — 24. 8.): Drobne przeszkody wyolbrzymione przez własną wyobraźnię — oto co grozi osobom spod znaku Lwa, gdy faktycznie nic nie zakłóca ich zawodowego rozmachu. Z rozmachem przeskoczą też ową przeszkodę, co najwyżej „trując" sobie i otoczeniu. Gdyby Lwy umiały spojrzeć z dystansu na sprawy, które dotyczą ich samych!*

*PANNA (24. 8. — 23. 9.): Mimo pewnych opóźnień i przeciwności czeka cię bardzo dobry tydzień, ponieważ wyjaśni się na twoją korzyść to, co jest naprawdę ważne, a tylko chwilowo kłopotliwe. Przyjmuj wyjaśnienie jako ostateczne i już nie wracaj do sprawy. Wbrew przewidywaniom rodziny, obrana przez ciebie droga jest słuszna. Nie postępuj jednak pochopnie, zawsze dobrze przemyśl swoje decyzje. Wkrótce — daleka podróż, podczas której zdarzy się coś, o czym długo będziesz pamiętać.*

*WAGA (24. 9. — 23. 10.): List? Telefon? Wiadomość? A może nawet spotkanie z bardzo bliskim, lecz znacznie i od dość dawna oddalonym człowiekiem. Wniesie ono dużo nowego w twoje życie, być może nie uzewnętrzniając się w faktach, lecz zmieniając bieg myśli i zainteresowań. Inna sprawa, czy na długo, — bo jeśli znów nastąpi przerwa w zazębianiu się życiorysów...*

*SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Szkoda byłoby, gdybyś popsuł pomyślny dla siebie okres nie przemyślanym postępkiem. A obawiamy się, że tak właśnie będzie, jeżeli zlekceważysz nasze ostrzeżenie. Twoje kłopoty rodzinne będą teraz mniej dokuczliwe, lecz chwilowo ich się nie pozbędziesz.*

*STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Tydzień jednostajny. Ale nie zauważą tego osoby spod znaku Strzelca, mające właśnie dużo trudnej, ciekawej pracy. Ich aktualne decyzje będą pomyślnie realizowane.*

*KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Obawiamy się, że będziesz musiał zrezygnować z części zamierzeń, żeby dać szansę pozostałym. Lecz nie decyduj o niczym pochopnie, bo możesz się pomylić a to skomplikuje sytuację. W drobnych sprawach codziennych nie napotkasz przeszkód.*

*WODNIK (21. 1. — 18. 2.): Z wyjątkiem urodzonych po 9 lutego, osoby spod znaku Wodnika znów poczują się zdenerwowane i przygnębione, mylac pozory z faktami. W rzeczywistości pomyślność stoi po ich stronie i czeka, żeby jej dały... szansę.*

*RYBY (19. 2. — 20. 3.): Ten tydzień nie będzie dla ciebie szczególnie atrakcyjny — ale czy wszystkie muszą być przyjemne? Jeśli wybierasz się na urlop, wykorzystaj „nudny" czas na przygotowania. Jeśli już urlopujesz — na pełniejszy wypoczynek. W wiadomej sprawie zwróć się do starszej, bardzo Ci bliskiej i życzliwej osoby. Wysłuchaj jej rad.*

# Trubadurzy

Jak powszechnie wiadomo, od kilku miesięcy **Krzysztof Krawczyk** i **„Trubadurzy"** występują razem. Z dużym powodzeniem prezentowali swój nowy program estradowy w kraju, a także w ZSRR. Na zdjęciu powyżej cały zespół w składzie (od lewej): **Tomasz Rostkowski** (multiinstrumentalista, aranżer), **Sławomir Kowalewski** (vocal, gitara 12-strunna), **Zbigniew Dziubiński** (gitara, vocal), **Jan Słotkowicz** (perkusja), **Halina Żytkowiak** (vocal), **Krzysztof Krawczyk** (vocal, leader) i **Bogdan Gorbaczyński** (gitara basowa, vocal).

Niebawem ukaże się nowy longplay „Trubadurów" zatytułowany „Znowu razem" Obok przedstawiamy tekst i nuty jednej z piosenek zamieszczonej na tej właśnie płycie pt. „Oddam" — kompozycje spółki Sławek Kowalewski — Tomasz Rostkowski do słów Krzysztofa Drzewieckiego. Warto dodać, że utwór ten został także zarejestrowany w angielskiej wersji językowej, celem przedstawienia go impresariom zagranicznym podczas najbliższych Targów Płytowych MIDEM w Cannes (styczeń 1977), gdzie łódzki zespół będzie reprezentować PAGART.

Foto. Lesław Sagan

## Piosenka dla Ciebie

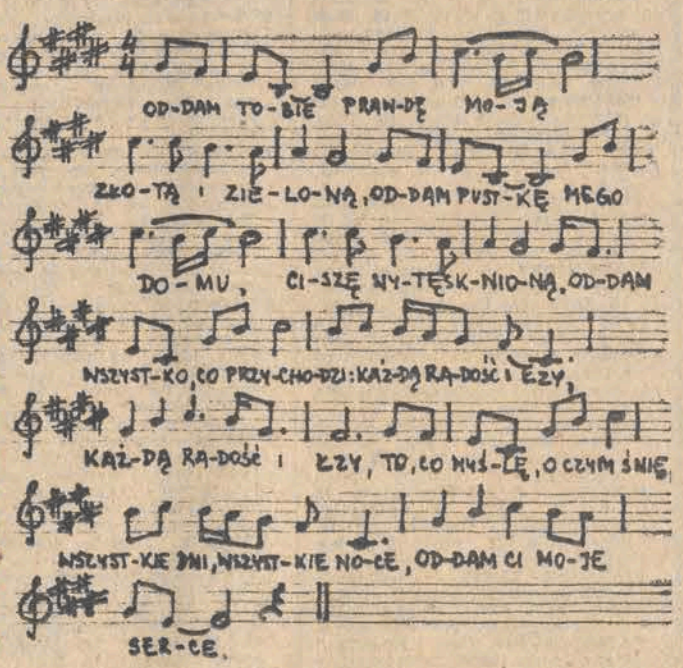


# „ODDAM"

**MUZYKA:** Sławomir Kowalewski
Tomasz Rostkowski

**SŁOWA:** Krzysztof Drzewiecki

**ŚPIEWAJĄ:** Krzysztof Krawczyk i „Trubadurzy"

Oddam tobie prawdę moją
złotą i zieloną,
oddam pustkę mego domu,
cisze wytęsknioną.
Oddam wszystko, co przychodzi:
każdą radość i łzy,
to, co myślę, o czym śnię,
wszystkie dni, wszystkie noce,
oddam ci moje serce.

Oddam tobie prawdę moją
drżącą w leśnym cieniu,
oddam także mgłę poranną
słońce w oka mgnieniu.
Oddam wszystko, co odchodzi
z zamyślenia i snu,
czego pragnę, to, co wiem,
wszystkie dni, wszystkie noce,
oddam ci moje serce.

# za KIEROWNICĄ

Po przeglądzie opon, hamulców i układu hamulcowego przystępujemy do obejrzenia instalacji elektrycznej pojazdu. Rozpoczynamy od akumulatora. Czyścimy „klemy" z nalotu, najlepiej szczotką drucianą, a następnie pocieramy lekko wazeliną bezkwasową. W starszych typach akumulatora trzeba odkręcić korki i sprawdzić ilość elektrolitu, gdy jest za mało — dolewamy wody destylowanej. Należy również sprawdzić czy nie ma pęknięć masy kablowej. W przypadku zauważenia rysy należy elektryczną kolbą (najlepiej 100 W) zalać szczelinę masą kablową.

## Samochodem na urlop (c.d.)

W nowych typach akumulatora poziom elektrolitu widoczny jest przez ściankę boczną akumulatora. Na ściance są umieszczone dwie kreski, które wskazują minimalny i maksymalny poziom elektrolitu. Dolewamy wody destylowanej do poziomu górnej kreski. Teraz należy sprawdzić doprowadzenie przewodów do sygnałów dźwiękowych. W przypadku śniedzi złącza stykowe należy rozpiąć i oczyścić miękką szczotką. Sprawdzamy czy sygnały dźwiękowe są dobrze umocowane, jeżeli nie, dokręcamy nakrętki.

Następnie przystępujemy do sprawdzenia reflektorów. Jeżeli mamy już prawidłowo ustawione światła drogowe i mijania, przegląd winien wyglądać w sposób następujący. Ustawiamy samochód w odległości około 2 m pod ścianą, włączamy światła mijania i zaznaczamy na ścianie linię podziału światła w prawym i lewym reflektorze. Następnie przełączamy na światła drogowe i znowu zaznaczamy linię podziału światła. Po zaznaczeniu punktów nie wolno nam samochodu ruszać z miejsca. Wyłączamy światła i przystępujemy do wyjęcia reflektora. Wyjmujemy żarówki, czyścimy z nalotu tzw. śniedzi, smarujemy masą stykową i wkładamy z powrotem. Następnie z kostki reflektora wyjmujemy przewody czyszcząc i wkładając z powrotem. Wykonujemy te czynności pojedyńczo przewód za przewodem, by nie pomylić właściwego podłączenia.

Po oczyszczeniu sprawdzamy czy światła mijania i drogowe mają tę samą linię podziału światła. W wypadku zmiany regulujemy wkrętem ustalającym, aż linia podziału światła dokładnie będzie w tym samym miejscu. Czyścimy również żarówki kierunkowskazów przednich i tylnych oraz światła postojowego i stopu. Nie należy zapomnieć również o oświetleniu tylnej tablicy rejestracyjnej jak również światła cofania. W trakcie tych czynności należy również czyścić „szkła" kierunkowskazów i stopu. Do czyszczenia należy używać ciepłej wody z mydłem, a następnie spłukać czystą wodą. Wkręty, które mocują obudowę kierunkowskazów należy posmarować wazeliną bezkwasową, ewentualnie kosmetyczną. (I. N.)

ZAKŁADY TEKSTYLNO-KONFEKCYJNE „TEOFILÓW" w Łodzi,

teofilów

ul. Szparagowa 6-8

przyjmują zapisy do klasy pierwszej

ZASADNICZEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ

w następujących zawodach:

TEKSTUROWACZ - PRZEWIJACZ

WYKOŃCZALNIK DZIANIN – BISTOR (cremplina)

Zapisy przyjmuje

DZIAŁ SPRAW OSOBOWYCH I SZKOLENIA ZAWODOWEGO

ZTK „Teofilów" w Łodzi, ul. Szparagowa 6/8, tel. 52-95-23.

Uczniowie klasy I uczęszczają cztery razy w tygodniu na zajęcia teoretyczne i dwa razy na zajęcia praktyczne w ZTK „Teofilów", gdzie pod opieką wysoko kwalifikowanych instruktorów uczą się zawodu. Nauka trwa 2 lata, a po jej ukończeniu absolwenci otrzymują natychmiast pracę.

**Warunki przyjęcia: ukończone 15 lat, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 3 fotografie, pisemna zgoda rodziców.**

2102-k


„FIATA 126-3 p" na gwarancji — sprzedam. Oferty z podaniem ceny „12467" Prasa, Piotrkowska 96

„TRABANTA 601" do remontu — kupię. Oferty z ceną „12164" Prasa, Piotrkowska 96

NOWĄ karoserię (kolor sahara), „Fiata 126p" pilnie sprzedam. — Oglądać: warsztat samochodowy Jarzynowa, róg Solec 12298 g

„WARTBURGA 353" sprzedam. Oglądać Pabianicka 204 w podwórku od godziny 16 130393 g

„CITROENA DS 19" (1969) sprzedam. Oglądać ul. Przędnia 13 po godz. 17 13366 g

SPRZEDAM tanio nadwozie bez drzwi „Dacia" po wypadku — stan dobry. Informacje, tel. 31-54-28, po godz. 16 13297 g

SKUTER „Wiatka" tanio sprzedam. Tel. 830-90 12307 g

SPRZEDAM karoserię „Skody 100 S" po wypadku. Telefon 33-17-99 13120 g

„FIATA 125p-1500" (1973) sprzedam. —, Srebrzyńska 101—21 godz. 8—10, 16—19 13207 g

SPRZEDAM przyczepę bagażową do samochodu osobowego. Tatrzańska 75 m. 6 12418 g

SPRZEDAM „Syrenę 105 R 20", oglądać po godz. 18 Łódź, Okrzei 30/36 m. 32 12562 g

„FIATA 125-1500" 1973 — sprzedam. Łódź, Wilcza 9 m. 36, po 17 12619 g

SPRZEDAM karoserię „Moskwicza 412" i silnik na części. Stanisław Walczak, Łódź, Uniwersytecka 19 m 17

„WARSZAWĘ" sprzedam. Przebieg 50 tys. km. Łódź Zachodnia 63 12547 g

SPRZEDAM przyczepę towarową. Tel. 768-97 12728 g

„VOLKSWAGENA 1500 Variant" (combi) — sprzedam. Tel. 366-02. 16—18 12723 g

„SYRENĘ 105" (1973) sprzedam. Janosika 104 a 12687 g

SKRZYNIĘ biegów „Zastavy" sprzedam. Telefon 634-02 12719 g

„ZASTAVĘ 1100" nowa lub bony sprzedam. — Oferty „12758" Prasa, Piotrkowska 96

ROWER kolarski na zagranicznych częściach — sprzedam. Tel. 53-61-27, po 19 12786 g

„TRABANTA" nowego — sprzedam. Oferty „12856" Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENĘ R-20" sprzedam lub zamienię na „Fiata" Łagiewnicka 223/1 12883 g

SPRZEDAM „Fiata 125p 1500". Tel. 51-33-06 po 16 12858 g

KUPIĘ wałek sprzęgłowy i wałek główny (choinka) do skrzyni biegów trzybiegowej (czwarty wsteczny) typ „Moskwicz 407". Tel. 31-41 wewn. 272 Pabianice, godz. 7—15 12835 g

## Lokale

M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „419945" Biuro Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96 2339 k

2 POKOJE, kuchnia — 51 m kw., I p. — bloki. Ronda Titowa na 2 razy po M-2 — bloki. Tel. 408-56

POSZUKUJĘ na rok tanie umeblowanej kawalerki lub M-2 (chętnie z telefonem). Płatne z góry. Oferty z ceną „12428" Prasa, Piotrkowska 96

3-POKOJOWE, duży hall, wszystkie wygody — centrum, zamienię na 2 oddzielne mniejsze. Telefon 374-25, po 16 12406 g

DO wynajęcia pokój w blokach z telefonem. Płatne z góry. Tel. 51-28-03 godz. 16—20 12218 g

WYNAJME lub sprzedam M-3 Osiedle Zgierska, Stefana. Oferty „12601" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 rozkładowe, balkon — do wynajęcia na 3 lata. Płatne za rok z góry. Później w ratach miesięcznych. Oferty „12613" Prasa, Piotrkowska 96


MŁODE, JĘDRNE CIAŁO UZYSKASZ – STOSUJĄC BALSAM

»G E J S Z A«

Już do nabycia w sklepach w Łodzi:

„CENTRAL" UL. PIOTRKOWSKA 165

„ARGED" UL. PIOTRKOWSKA 65

„SPOŁEM" UL. PIOTRKOWSKA 33

„UNIWERSAL" PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2

Pamiętajmy – balsam do pielęgnacji ciała „G E J S Z A"

* pojędrnia,
* wygładza,
* regeneruje,
* odżywia,
* nawilża,
* zapobiega starzeniu się skóry.

ŻĄDAJCIE W WYMIENIONYCH SKLEPACH.

POLLENA

2174-k


## Nieruchomości

DZIAŁKĘ budowlaną własnościową 2.800 m w Ksawerowie sprzedam. Wiadomość Łódź-Ruda, Orłowska 46 12469 g

SPRZEDAM plac budowlany 2.100 m w Żakowicach. Oferty „12624" Prasa, Piotrkowska 96

DOM jednorodzinny do minimalnego wykończenia z budynkiem gospodarczym — sprzedam. Stoki, ul. Chmurna 6 B 12679 g

DOMEK jednorodzinny czteroizbowy z wygodami budynek gospodarczy, garaż Julianów — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie. Oferty „12673" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę ogrodniczą Rabień 80. Szabłowski 12705 g

OKAZJA! Sprzedam dom jednorodzinny w ogrodzie w śródmieściu. — Oferty „12742" Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO rolne — 6,70 ha ziemi ornej, zabudowania w dobrym stanie, blisko przystanku PKS sprzedam. Mieczysław Walczak, Popów koło Głowna 12734 g

WILLĘ w Ciechocinku — sprzedam. Oferty „12964" Prasa, Piotrkowska 96

WYDZIERŻAWIĘ dom lub część na pracownię rzeźbiarską. Tel 257-82 po 18

KUPIĘ działkę własnościową z budynkiem gospodarczym murowanym w okolicy Łodzi. Tel. 257-82, po 18 12894 g

SPRZEDAM 2,5 ha ziemi ogrodniczej bez zabudowań. Łódź-Chojny, ul. Nowe Górki 17 12875 g

SPRZEDAM plac niezagospodarowany w Justynowie (2.300 m). Poważne oferty „12874" Prasa, Piotrkowska 96

WILLĘ dochodową 10-pokojową, własnościową — Grotniki, blisko stacji, sprzedam. Oferty „12833" Prasa, Piotrkowska 96

WILLĘ 6-pokojową podpiwniczoną sprzedam. Tel. 714-58 12909 g

## Kupno Sprzedaż

MAGNETOFON „ZK-240", rower „Jaguar" sprzedam. Tel. 785-02 12450 g

SPRZEDAM 2 bramy i używaną siatkę ogrodzeniową. Oferty „12470" Prasa, Piotrkowska 96

SIATKĘ ogrodniczą do goździków sprzedam. Telefon 51-48-15, po 20 12282 g

PUDELKI miniatury srebrne po championie 7-tygodniowe, rodowodowe — sprzedam. Tel. 380-93 12627 g

PALMĘ „Feniks" wys. 3 m sprzedam. Łódź, Szańgowa 3 12620 g

SPRZEDAM psa doga czarnego. Tel. 657-36 od godziny 15 12613 g

SPRZEDAM 2 obraczki (para) szerokie — waga 15 g. Oferty „12731" Prasa Piotrkowska 96

SPRZEDAM 150 beczek po ogórkach Tel. 768-97 12729 g

POLISTYREN, polietylen poleca Grzegorz Grochowski — Aleksandrów, ul. Świerczewskiego 107 12667 g

NOWOŚĆ kamera „Quartz DS-8-3 ZOOM", mikroraster, F-9-36 — sprzedam. Nowotki 130/132 m. 30, po 16 13044 g

JAMNIKA sprzedam. Maszynki do strzyżenia psów — kupię J. Dąbrowskiego 28 D—6. Sklep zoologiczny 13012 g

BRANSOLETKĘ i łańcuszek złoty, 18 karat sprzedam. Oferty „13097" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pianino „Fibiger". Tel. 269-03 12846 g

MINIKALKULATOR (pierwiastek) tanio sprzedam. 749-88 12940 g

SPRZEDAM nowy akordeon „Weltmeister" 120 basów, 4 registry. Bełchatów, ul. Armii Czerwonej 34—1 12902 g

SPRZEDAM zegarek kwarcowy na rękę. Tel. 205-51 godz. 16—19 12958 g

PUDELKI miniatury czarne rodowodowe sprzedam. Czysta 6 (dojazd „8") 12948 g

CASTROL tanio sprzedam Hortensji 4 12809 g

PIERŚCIONEK z brylantem — bardzo ładny — sprzedam. Tel. grzeczności owy 51-61-69 13243 g

CASTROL — GTX sprzedam Tel. 765-03 12914 g

## Pojazdy

FIATA 127 sprzedam. Jana 23, po 15

SPRZEDAM „Fiata 1300" (1972) po przeglądzie Łódź Niciarniana 13 m. 12, po godz. 15 12187 g

KUPIĘ „Mercedesa 180" lub 190 stan idealny. Oferty z podaniem roku produkcji i ceny „12703" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM przyczepkę motocyklową ciągniona prod. Niewiadowa. Tel. 632-36 12124 g

„WARSZAWĘ 224" sprzedam. Weselna 19, po godz. 17 11979 g

„OPEL Rekord Combi" — sprzedam. Pryncypalna 49 12097 g

„FIATA 1500" włoskiego lub „Alfa Romeo Giulia" — sprzedam. Tel. 817-01 12168 g

SPRZEDAM „Nysę 501" towarowo-osobową po remoncie. Łódź, Sporna 74 m. 2, godz. 17—20 12208 g

M-2 pow. 32 m nowe, rozkładowe, spółdzielcze. X piętro, ul. Zawiszy, zamienię na podobne. Tel. 362-15, godz. 7—15 12653 g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią — Osiedle Władysławy Bytomskiej — na M-2 w blokach i pokój z kuchnią w starym budownictwie. Oferty „12662" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ pilnie M-2 ewent. M-3. Tel. 51-48-15 12773 g

M-4 lub M-3 własnościowe kupię. Oferty „12757" Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻU poszukuję na Teofilowie lub w pobliżu. Tel. 52-03-81 12751 g

NA Warszawę zamienię z dopłatą superkomfortowe 100-metrowe lub mniejsze mieszkanie w Łodzi. Tel. 295-01 wieczorem 12891 g

PÓŁ domu z garażem — wszystkie wygody, Julianów, zamienię na M-4 — własnościowe w blokach. Oferty „12865" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Dzwonić 437-67 godz. 17—20

POSZUKUJĘ lokalu na lakiernictwo samochodowe 463-98 13095 g

KUPIĘ M-3 własnościowe. Oferty z ceną „12960" Prasa, Piotrkowska 96

KRYNICA Zdrój, garsoniera z wygodami bloki, gaz — zamienię na podobne lub większe w Łodzi. Oferty „12521" Prasa Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje M-2 na okres 1—2 lat. Telefon 51-17-34 po 16 12517 g

WYNAJME na 2 lata M-2 lub kupię. Oferty „12380" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 śródmieście, wszystkie wygody do wynajęcia z meblami lub bez. Oferty „12840" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia — bloki, 52 m, I piętro, telefon — zamienię na 3—4-pokojowe, komfort. Ewentualnie garaż na zamianę. Tel. 222-38 po 16 13311 g

## Różne

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne weneryczne 15—19 Próchnika 8 11151 g

SPECJALISTA ginekolog Cyperling Poniedziałki Środy piątki, 16—18. PKWN 4. Tel. 240-17 11493 g

GINEKOLOG — Czerwoniec 14—18. Tuwima 20 tel. 355-30 11226 g

MATEMATYKA — fizyka, chemia, lipiec, sierpień. Dyplomant PŁ Skibicki. 374-94 12458 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Kluczyński 52-91-19 12631 g

OSŁONY miski olejowej do „Fiata 125p 1300 i 1500" wykonuje zakład ślusarski Łódź, Lawinowa 24, tel. 621-92 (po 18 35-777) 11992 g

INSTALOWANIE anten telewizyjnych. Wolniak Tel. 445-95 9580 g

MIESZKANIE letniskowe k/Zgierza (Chełmy), Woronicza 12 m. 31 (Żabieniec) 12768 g

ODSTĄPIĘ technologię i naukę malowania tkanin, proporczyków, koszulek — metodą sitodruku. Pracownia Andrzej Dzierwa, Nowy Sącz, Limanowskiego 3 2306 k

UCZENNICA lub stażystka potrzebna do zakładu fryzjerskiego 17 lat. Możliwość zamieszkania Łódź 22 Lipca 10 12421 g

POMOC domowa umiejąca gotować potrzebna. Łódź, Małachowskiego 62 12398 g

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. — Zgłoszenia do czwartku, po godz. 16. Piotrkowska 51 m. 5 12954 g

POSIADAM wolny czas od godz. 15. Jestem kierowcą zawodowym i szlifierzem. Oczekuję propozycji Łódź, ul. Astronautów 7 m. 44 12793 g

ZATRUDNIĘ dwóch krawców na konfekcję damską. Tel. 326-94 12754 g

TELEWIZORY naprawia Bednarek tel 830-92 10970 g

"WYGODNE buty" — to specjalistyczny punkt nowoczesnego rozciągania obuwia. Więckowskiego 37. Zapraszamy! 13220 g

ODSTĄPIĘ wycieczkę dla jednej osoby do portów Morza Śródziemnego w terminie 27.9.—16.10. 76 r. — Tel. 702-96 13362 g

W dniu 24 czerwca 1976 roku zmarł śmiercią tragiczną nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. + P.

LUDWIK JĘDRZEJCZAK

Uroczystości żałobne odbędą się w dniu 26. VI. 1976 roku o godz. 16 na Radogoszczu, o czym zawiadamiają w głębokim żalu

ŻONA I DZIECI

Dnia 24. VI. 1976 roku zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik

JAN MOSKWA

odznaczony Medalem XXX-lecia PRL oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. VI. 1976 roku o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

POP PZPR, RADA, ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z DZIEWIARSKIEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „CORTEX" w ŁODZI, ul. KASPRZAKA 14,


OGŁASZAJ SIĘ W DZIENNIKU POPULARNYM

USŁUGI w OSIEDLU INFLANCKA

SPÓŁDZIELNIA PRACY im. W. WRÓBLEWSKIEGO

Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. Nr 78/80

Uprzejmie zawiadamia mieszkańców Osiedla Inflancka, że uruchomiła DZIEWIARSKI ZAKŁAD USŁUGOWY w pawilonie przy ul. Czarnieckiego 4 (róg Franciszkańskiej)

- wykonujemy: swetry, kamizelki, golfy, bluzki damskie, męskie i dziecięce z włóczki importowanej i krajowej
- szyjemy na miarę: spodnie, spódnice, suknie i garsonki z własnej dzianiny.

Wykonanie solidne i terminowe!

ZAPRASZAMY PT KLIENTÓW DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

2315-k

# Rozkosze łamania głowy (160)

(Redaguje HENRYK CISKI)

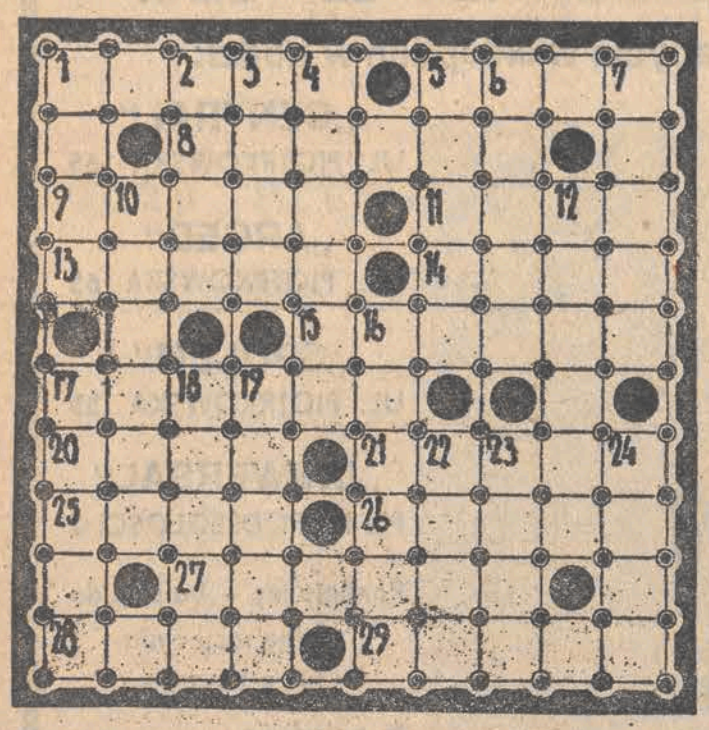

**POZIOMO:** 1. Tkanina podobna do aksamitu, 5. Zapalenie krtani, dławiec, 8. Cecha, piętno, 9. Polityk słowacki okresu miedzywojennego, 11. Żądają go porywacze, 13. Większa zapadka, 14. Rów kopany pod ogniem nieprzyjaciela, 15. Zaczyn chlebowy, 17. Tuborg produkuje, 20. Niedźwiedzia rączka, 21. Przy gitarze i w płocie, 25. Odmiana tlenu, 26. Twarda skała, 27. Chłopska danina na rzecz księcia, 28. Bezkręgowiec, 29. Zapowiedź nadchodzącego niebezpieczeństwa.

## KRZYŻÓWKA

**PIONOWO:** 1. Psia mordka, 2. Część uprzęży konnej, 3 Pęk zboża, 4. Epidemia, 5. „Ruchu", 6. Lotnicza tarcza, 7. Koński posiłek w drodze, 10. Wynik dzielenia, 12. Moralna ruina, 16. Rodzaj skały osadowej, 17. Bagno, 18 Z bieżnikiem, 19. Pierwiastek chemiczny 22. Kamień szlachetny, składnik stali, 23. Rózga, 24. W przyrodzie towarzyszy rudom cynku.

## PODLEWANIE KWIATKÓW

Cztery dziewczynki podlewające kwiatki narysowane zostały w dwóch ujęciach: z przodu i z tyłu. Zestawcie je w odpowiednie pary łącząc cyfry z literami.

## ZADANIE ARYTMETYCZNE

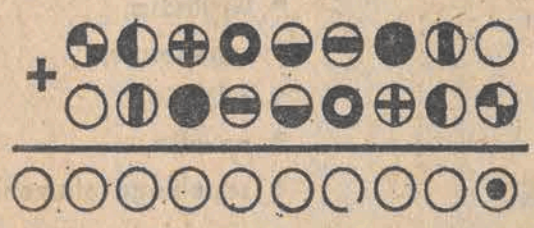

Poszczególne kółeczka zastąpić należy odpowiednimi cyframi od 0 do 9 tak, aby powstało prawidłowo wykonane dodawanie. Pamiętać przy tym należy iż jednakowym kółeczkom odpowiadają te same cyfry.

## KONIKÓWKA

Rozpoczynając od litery „k" znajdującej się w lewym górnym rogu i posuwając się ruchem skoczka, obejść wszystkie pola szachownicy, odczytując po drodze zaszyfrowane przysłowie

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| K | A | A | K | S | Z | R |
| Z | Z | T | S | G | I | Z |
| N | W | J | I | W | O | E |
| D | E | Z | O | N | I | E |
| C | P | W | N | E | E | E |
| A | E | A | I | S | S | I |
| R | O | Ć | Z | N | L | I |

ROZWIĄZANIA (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem „DP" w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach- kartach „Rozkosze łamania głowy nr 160".

## Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" Nr 156

**KRZYŻÓWKA**

**POZIOMO:** Pytia, piekło, ramota, rurka, żabot, rynna, osada, krezus, trutka, sos, prawica, enklawa, kiw, realia, makata, rutka, Romeo, larum, marża skórka, Goliat, tusza.

**PIONOWO:** ciężar, Portos, tornado, Ararat, strajk, kobuz, Manru, kiper, elana, uniki, Raksa, trawa, agawa, sak, ser, interes, Eureka lemur, aromat, malaga, Karol, tombak.

**KWADRATY**

2 B | 4 B

**FIGURA LICZBOWA**

| | | |
|---|---|---|
| 2 | 9 | 4 |
| 7 | 5 | 3 |
| 6 | 1 | 8 |

**JAKIE TO OPERY**

„Wesele Figara", „Salome", „Śpiewacy norymberscy", „Pajace", „Bal maskowy", „Lohengrin", „Dziewczę z Zachodu", „Falstaff", „Samson i Dalila", „Carmen", „Włoszka w Algierze", „Rycerskość wieśniacza".

Nagrody książkowe wylosowali: Agnieszka Krych, Koluszki, ul Staszica 8, Urszula Swoboda, 91-410, Łódź, ul. Wierzbowa 6b, m 4, Barbara Nieśmiałek, Piotrków Tryb., ul. Poprzeczna 11, Ewa i Agata Bartoszewskie, Łódź, ul. Sienkiewicza 117/2 Grzegorz Zapała Skarżysko Kam ul Rejowska 34 m 52.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji. Czytelnikom zamiejscowym wyślemy je pocztą.

2.53

Eddie Raven poruszył się gniewnie pod przykryciem z gazet, z pijackiego snu zbudzony przez szmer wody. Przez chyba następne dwadzieścia sekund ani drgnął. Potem mruknął, odkrył wynędzniałą twarz i rozejrzał się bojaźliwie. W ustach miał gorycz, w głowie walił mu kafar, wzrok przesłaniała mgła. Nie wiedział, gdzie jest, nie mógł sobie przypomnieć. Z wysiłkiem starał się zobaczyć wyraźnie zamazany wysoki kształt chwiejący się przed nim w słabym blasku księżyca jak fala przypływu.

Krzyknął i w panice zaczął się dźwigać, a kiedy omal się nie przewróciwszy spojrzał za siebie, nagle odzyskał pełną świadomość.

Fontanna, cholera, to ta drańska fontanna.

Stał niepewnie, aż musiał się chwycić za kamienne obmurowanie, żeby odzyskać równowagę, wtedy poczucie koszmaru pierzchło, a jakaś cząstka jego dawnego ja zaczęła zdawać sobie sprawę z komizmu sytuacji.

Roześmiał się, a właściwie zakrakał. Że też musiał właśnie tu... I nagle znowu wszystko się zamazało, gniew pierzchnął Pochylił się nisko i zanurzył twarz w wodzie. Coś mrucząc pod nosem, wrócił do porozrzucanych gazet i zaczął je niezręcznie zbierać. Dwie butelki wina odwróciły nagle jego uwagę od wykonywanej czynności, uniósł je w górę i zmrużywszy jedno oko sprawdził kolejno czy naprawdę są puste, potem rzucił je przed siebie w stronę pomnika.

Na koniec się wyciągnął, owijając starannie gazetami. Ale za drugim razem sen nie przychodził łatwo, wiedział o tym dobrze. Oszołomienie winem minęło, zaczynał się przygniebiający kac.

3.06

— Za dwanaście godzin — powiedział konstabl Yorke jadąc powoli labiryntem uliczek koło Shepherd Market — najgorsze będzie chyba za mną.

— A ile będzie druhen?

— Trzy.



— Nigdy jeszcze nie byłeś drużba?

— Nigdy.

— To nic wielkiego, wierz mi.

— Każdy tak tylko mówi.

— Wstań, powiedz swoje i kończ szybko — taka rade mi kiedyś dano.

— A kiedy ty przeszedłeś próbę ogniową?

— Zaraz po ślubie — odparł Dysart z grymasem przypominającym uśmiech, co mu się po raz pierwszy zdarzyło tej nocy. — Trzeba było wielu lat, żebym odzyskał nadszarpniętą reputację — urwał jakby dla osiągnięcia lepszego efektu. — Fatalnie mi poszło, zapomniałem imienia żony. Wstałem, otworzyłem usta i... ani be, ani me! Byłem jak sparaliżowany, straciłem mowę.

— Po coś mi to powiedział?

— Tobie się taka kompromitacja nie przydarzy, takiej katastrofy nie przeżył nikt, od kiedy wynaleziono przyjęcia weselne. — Jakiś kot wypadł z cienia. — Tobie z pewnością dobrze pójdzie.

— Muszę tu stanąć i sprawdzić.

Yorke zatrzymał wóz przed niewielkim narożnym sklepem. Stalowe siatki chroniły drzwi i szyby wystawowe przed kradzieżą. Na ciemnozielonym szyldzie widniał złoty napis: RUSSEL — RUSZNIKARZ. Dysart wysiadł, sprawdził zamki, lornetki, pasy z nabojami, wabiki ukazały się w błysku jego latarki.

— Którejś pięknej nocy — powiedział ociężale wracając na swoje miejsce obok kierowcy — ktoś „zreferuje" ten sklepik, z braku ruchu był otyły. — Na przykład IRA.

— Masz przeczucie?

— Coś w tym rodzaju.

Przejechali powoli koło kina Curzon i skręcili w lewo.

— Ale Russell bardzo dba o bezpieczeństwo.

— Być może — zgodził się Dysart. — Jednak sam wiesz, jak to bywa. Czasem się odzywa ten szósty zmysł.

— Teraz ci się odezwał?

— Teraz i nie teraz.

— Miejmy nadzieję, że się mylisz — powiedział Yorke przechodząc na wyższy bieg. — Miejmy nadzieję, że w czasie naszej służby nic się nie zdarzy. Moje starannie zapakowane jutro czeka na mnie. Punkt siódma chcę mieć służbę z głowy.

Rozmowę przerwał trzeci głos z radia.

— Orzeł Jeden, Orzeł Jeden, czy mnie słyszycie?

— Szczekaj sobie szczekaj, psia twoja twarz — mruknął do siebie Dysart. Sięgnął po słuchawkę i nacisnął guzik.

— Halo, kontrola, tu Orzeł Jeden...



## TYDZIEŃ w TV

**SOBOTA, 26 CZERWCA**

**PROGRAM I**

10.00 „Trener" — film fab. 14.55 Program I proponuje. 15.15 Dziennik. 15.25 Obiektyw — program stołecznego województwa warszawskiego 15.45 Rejs — program z okazji Dni Morza. 18.15 XIV Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu — Premiery Opole 76 cz. I (kolor) 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor 20.20 „Liola" — film fab. prod. wł. 22.00 Dziennik. 22.20 XIV Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu cz. II (kolor). 23.20 Wiad. sport. 23.30 Opowieści Starszego Pana — przyjaciele (kolor).

**PROGRAM II**

17.00 Program II proponuje. 17.15 Miasto nad rzeką Han. 17.35 Ludzie z pierwszych stron gazet. 18.05 Wielkie wody kolebką życia — film przyrodniczy. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Godzina Instytut Sztuki PAN. 21.20 24 godziny. 21.30 Jarmark pieśni i tańca — Mielec 76. 22.00 „Człowiek z przedziału B-8" — film prod. ang.

**NIEDZIELA, 27 CZERWCA**

**PROGRAM I**

8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.55 Wiad. sport. 9.00 Kino najmłodszych. 9.30 Antena. 9.50 W starym kinie. 11.05 „Żurawie" — film przyrodniczy 11.35 Radar. 11.50 Dziennik. 12.10 Piórkiem i węglem 12.35 „Rytmy ziemi" — film dok. 13.30 „Jaskiniowicze" — ser. film anim. 13.55 Teatr TV — L. Montgomery — „Błękitny zamek". 15.00 Lucjan Kydryński przedstawia Gilberta Becaud. 16.05 Losowanie Dużego Lotka. 16.20 Studio Montreal 16.50 „Intruzi" — film fab. prod. USA. 18.20 Magazyn Sportowy. 19.20 Wieczorynka. 19.30 Dziennik. 20.20 XIV Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu. 22.20 Magazyn Sportowy. 22.35 „Columbo" — film ser. prod. USA.

**PROGRAM II**

15.45 Militaria, obronność, nowoczesność. 16.15 „Cudowna lampa Aladyna" — widowisko lalkowe. 17.05 „W odblasku okularów" — film NRD. 17.35 „Klejnoty gotyku" — film dok. 18.00 Tatrzańska Jesień 76. 18.20 „Televariete" — program TV CSRS. 19.20 Wieczorynka 19.30 Dziennik. 20.20 Imiona obrazu — program publ. kult. 20.55 „Książę sezonu" — film fab. pol. 21.50 „Zapomniany szlak" — film dok.

**PONIEDZIAŁEK, 28 CZERWCA**

**PROGRAM I**

14.40 Kurs Przygotowawczy — Matematyka — Fizyka. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Kino Zwierzyńca. 17.25 Komentarze, opinie, polemiki. 17.45 „Ostatnia rozgrywka" — film ser. TV Bułg. 18.50 Film przyrodniczy. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV — O. Wilde „Mąż idealny". 21.50 Dziennik. 22.05 Kino Letnie.

**PROGRAM II**

16.55 „Czarne chmury" odc. 3 filmu ser. 17.45 „Domy z ziemi" — film TV Węgierskiej. 18.05 Z cyklu: Zachód blisko. 18.35 Szkło w architekturze — film dok. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Raport z Angoli. 21.00 Jazz Jamboree 75. 21.25 24 godziny. 21.35 Jeden za trzy. 22.05 Melodie bratnich armii — piosenki wojskowe.

**WTOREK, 29 CZERWCA**

**PROGRAM I**

10.00 „Było w maju" — film fab. prod. radz. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Letkury Pegaza. 17.15 Szuflada — progr. publ. 17.35 Rady, informacje, opinie. 17.45 Studio TV Młodych. 18.45 Fakty, opinie, hipotezy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 „Paryscy Mohikanie" — odc. 3 filmu TV CSRS. 21.15 Świat i Polska. 22.00 Dziennik. 22.15 Program muzyczny.

**PROGRAM II**

16.50 Motomagazyn. 17.10 Malarstwo i film — Krawczyk i Mróz — progr studyjno-filmowy. 17.55 „Koronny świadek" — film fab. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik. 20.20 Wtorek melomana. 21.25 24 godziny. 21.35 Teatr TV: O. Wilde „Mąż idealny".

**ŚRODA, 30 CZERWCA**

**PROGRAM I**

10.00 „Paryscy Mohikanie" — film ser. 14.40 Kurs Przygotowawczy — Fizyka. 15.50 Popołudnie najmłodszych. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 16.55 Transmisja z meczu piłki nożnej Polska — Brazylia. 18.50 Losowanie Małego Lotka. 19.05 Film przyrodniczy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 KIF — „Sybiraczka" — film fab. prod. radz. 22.25 Listy i polityka. 22.55 Dziennik.

**PROGRAM II**

16.15 Zapowiedź dnia morskiego. 16.20 Powrót kapitana — rep. 16.55 Następcy na morzu — progr. publ. 17.20 „Ostatni po Bogu" — film fab. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik. 20.20 Rozśpiewany port — program muz.-rozr. 21.00 24 godziny. 21.15 Entuzjaści morza. 21.50 Wieczór pod masztami — progr. rozr.

**CZWARTEK, 1 LIPCA**

**PROGRAM I**

9.00 Program na dzień dobry. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Teleferie — List. 18.10 Poligon. 18.50 „Przez maskę płetwonurka" — film ser. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 „Podróże detektywa" — odc filmu seryjnego. 21.22 PEGAZ. 22.05 Dziennik. 22.25 Wimbledon 76.

**PROGRAM II**

17.10 Lato i moda. 17.35 Rund — program rozryw. TV NRD. 18.05 „Arsen Lupin" — odc. filmu ser. prod. franc. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 Przegląd twórczości Jeremiego Przybory — Divertimento op. 3. 21.20 24 godziny. 21.30 Jan Kochanowski w Czarnym Lesie — opera komiczna. 22.35 Róże Montreux.

**PIĄTEK, 2 LIPCA**

**PROGRAM I**

9.00 Program na dzień dobry. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego. 17.00 X Y Z cz 1. 17.50 EUREKA. 18.30 Magazyn Sportowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Maraton" — film dok. 21.45 Drogowskazy. 22.30 Dziennik. 22.45 „Panna na wydaniu" — film fab.

**PROGRAM II**

16.30 PEGAZ. 16.15 „Podróże detektywa" — film ser. prod. ang. 17.05 „W krainie białego bociana" — film TV CSRS. 17.35 „Zerwany most" — film. fab. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV — B Dimitrowa — „Objazd". 21.30 Magazyn Turystyczny. 21.55 Magazyn Sportowy. 22.35 U progu kariery muzycznej — Zdzisława Rychlewska.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89 Telefony centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-85 ekonomiczny 428-32 wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60. „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 369-68. 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł półrocznie 117 zł. kwartalnie 58,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje, i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95 Nr indeksu 35003/35004



Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. R-9